

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwszą 75 ct., drugą 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Głoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Stanisława Sokołowskiego Pasaż Hausmanna l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów przemieściła c. k. kontrolora pocztowego Karola Łukasiewicza z Jarosławia do Lwowa, dalej przemieściła oficjale pocztowego Józefa Kapturkiewicza w Bochni i asystentów pocztowych Wiktora Baloga w Stanisławowie i Józefa Lipskiego w Krakowie, wszystkich do Lwowa.

E d y k t.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że zarządzona w skutek reskryptu wys. c. k. Ministerstwa kolei żelaznych z dnia 26 z. m. l. 2592 komisya obchodowa wraz z rozprawą ekspertyczną dla projektowanego wodociągu o sztucznym ciśnieniu dla stacyi Tłuste linii Czortków-Zaleszczyki wschodnio-galicyjskich kolei lokalnych, odbędzie się dnia 3 marca 1898 o godzinie 11 przed południem na miejscu w Tłustem.

Wykazy gruntów, które mają być zajęte, wraz z planami wyłożone będą stosownie do przepisu §. 14 ustawy z dnia 18 lutego 1878 (Dz. u. p. nr. 30) w urzędzie gminnym i w kancelaryi obszaru dworskiego w Tłustem przez 14 dni do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wyłączeniu można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa w Zaleszczykach lub przy komisji na miejscu.

Zarzuty spóźnione nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 8 lutego.

Rozpoczął się wczoraj w Paryżu ostatni akt tragedji Dreyfusa, utrzymującej od dłuższego już czasu nie tylko Francję, lecz cały świat cywilizowany w silnym napięciu: Emil Zola, autor szeregu znakomych dzieł, mistrz realizmu w powieści francuskiej, on, który niedawno cisnął urzędowej Francji z taką bezwzględnością: J'accuse, — staje teraz sam przed sądem przysięgłych, oskarżony o naruszenie czci, należnej szeregowi wybitnych osobistości oficjalnych i o podanie w pogardę urzędowi swojej ojczyzny. Proces ten, w którym jeszcze raz zetną się z sobą zwolennicy i przeciwnicy niewinności Dreyfusa, żywiły, które w imię sprawiedliwości chciałyby osłabić powagę władz i armii Rzeczypospolitej, z czynnikami, które znowu w imię tej powagi i dla jej salwowania nie chcą pozwolić na podawanie w podejrzenie wydanego raz wyroku, — budzi zainteresowanie tem silniejsze, że przewodnictwem nad tymi, którzy wywołali tę umysłową rewolucję przeciw wyrokowi na byłego kapitana francuskiego sztabu, objął właśnie Zola, jeden z filarów dzisiejszej literackiej potęgi Francji, i w ten sposób sam przeznaczył się na bohatera lub na ofiarę całej niefortunnej afery.

Czy będzie pokonaną ofiarą, czy też zwyciężym bohaterem? Czy sąd przysięgłych, a więc trybunał współobywateli podzieli ubliżające Rzeczypospolitej podejrzenia i oskarżenia Zoli, a wyda wyrok, który stanie się moralnym potępieniem tych, którzy stawiają opór rewizji procesu Dreyfusa, — czy też przeciwnie potępi Zolę i kryjący się za nim „syndykat“, tudzież cały ruch, wywołany na rzecz Dreyfusa przez ten syndykat w opinii, w publicyście, w parlamencie i na ulicy we Francji, oraz daleko po za jej

granicami? — Pytanie to, równie drażniące jak cała sprawa, jak cały proces — z odpowiedzią zaś na nie, której trudno się spodziewać przed upływem kilku dni, a i to dopiero po szeregu nieuniknionych, mniej lub więcej wstrząsających nerwami epizodów, — łączy się szereg ważniejszych spraw, stojących w ścisłym związku z wewnętrzną polityką i z rozwojem wypadków we Francji. Dla Francji idzie też w tym procesie o wiele doniosłych rzeczy, dla Europy i w ogóle dla cywilizowanej ludzkości o jedno tylko: o sprawiedliwość i prawdę. Pragnieniem ogólnem jest bowiem, aby zwyciężyła istotna, rzeczywista prawda — ażeby nie potrzebowała się ona stać ofiarą ani racyi stanu, ani też z drugiej strony rozkiełzanych namiętności, złudnych hasel i narzuconej przez pewien odłam prasy francuskiej i zagranicznej, tudzież przez ów „syndykat“ opinii.

Zola twierdził niedawno w pewnej z nim rozmowie, że dla niego wystarcza być narzdzieniem w rękach najwyższej sprawiedliwości. Zapatrywanie to szczytne, przekonanie szlachetne, ofiara godna uznania. Czy jednak tylko zdał on sobie z tego sprawę, iż ofiara, jaką chce uczynić ze swej osoby, nie stoi w żadnym stosunku ze szkoda, na jaką naraził swą ojczyznę, i z pożytkiem, jaki z tej jego ofiary mieć będzie prawda i sprawiedliwość. Mimowoli też przypomina się dzisiaj opowieść, którą podało niedawno pismo paryskie *La vérité!* Oto autor „Germinala“ miał udać się przedewszystkiem do głosem adwokata du Buit z żądaniem, aby on podjął się obrony jego przed sądem. — Zgoda! — odparł adwokat, ale pod jednym warunkiem. — Słucham i akceptuję na ślepo — odparł Zola. — Widzi pan — rzekł z uśmiechem du Buit — ja mam dla pana jeden tylko środek obrony. Będę twierdził, że pan wszystkie swe listy w sprawie Dreyfusa pisał w przystępie — obłąkania... Jakimkolwiek też będzie rezultat tego procesu dla idei sprawiedliwości, dla Dreyfusa i jego obrońców, dla Rzeczypospolitej i jej przedstawicieli, — Zola wiele się po nim spodziewać nie może; zachodzi obawa,

że w każdym razie odegra on rolę kozła ofiarnego, który się dał wziąć na — manię wielkości...

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

C. k. Rada szkolna krajowa uchwalila na posiedzeniu z dnia 31 stycznia 1898:

1) Zatwierdzić wybór p. Izydora Kowalewskiego na zastępcę przewodniczącego c. k. Rady szkolnej okręgowej w Rohatynie i wybór p. Michała Huzy na delegata Rady powiatowej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Grybowie.

2) Zatwierdzić wybór Marcina Gliwy, dyrektora szkoły wydziałowej męskiej w Tarnopolu, na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Tarnopolu.

3) Zamianować nauczycielami w szkołach ludowych: Konstantego Angerbauera nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Raciechowicach; Helenę Pollakównę nauczycielką młodszą 6-klasowej szkoły żeńskiej w Sanoku; Michalinę Rozmusową nauczycielką młodszą 2-klasowej szkoły w Woli Raniżowskiej; Waleryana Jeziorowskiego nauczycielem 1-klasowej szkoły w Ostrowach Tuszowskich; Łukasza Łapeczyńskiego nauczycielem kierującym 3-klasowej szkoły w Ładyczynie; Stanisławę Szpadrowską nauczycielką młodszą 3-klasowej szkoły w Krośniku; Antoniego Kowalczyka nauczycielem 1-klasowej szkoły w Gronkowie; Tomasza Malisz nauczycielem 1-klasowej szkoły w Pieniążkowicach; Mikołaja Wyszywaniuka nauczycielem 1-klasowej szkoły w Kluczowie Wielkim; Karola Albrechta dyrektorem szkoły wydziałowej 3-klasowej męskiej, połączonej z 4-klasową pospolitą w Tarnowie; Ignacego Smalca i Józefa Małętę nauczycielami szkoły 3-klasowej wydziałowej męskiej w Tarnowie; Bronisława Karasińskiego nauczycielem kierującym 2-klasowej

48)

ABGAR-SOŁTAN.

NEA

VIII.

(Ciąg dalszy).

Z dumań tych wyrwał go nagle głos rozmowy, prowadzonej tuż obok. Słyszał stapanie dwóch ludzi i dwa męskie głosy rozmawiające. Nazwisko Ribicza, które rozmawiający wspomnieli kilkakrotnie, zwróciło jego uwagę na nich. Rozmowa była prowadzona po niemiecku.

— Mam najpewniejsze wiadomości, że hrabia nie przeżyje dwóch tygodni — mówił jeden głos o silnie żydowskim akcentem.

— Czy tylko nie sprowadzi Ribicza? — odpowiadał mu drugi, zacinający z angielska.

— Ribicz nie wie, i nie wiezieć nie może... Mam znajomości na poczcie finansyjnej. Ale co to kosztuje, panie baronie! — to kosztuje!...

Oddam panu z lichwą.

— Ach się pan stara teraz dziewczynę? — nalegał ów pierwszy głos — nie, — ze testamentu nie ma, więc ona będzie jedyną legalną sukcesorką... Dziś może jeszcze zdecyduje się za pana wyjść... gdy się dowie, jak się nazywa i jaki będzie miała majątek, to za pana nie pójdzie, panie baronie.

— Oh! oh! oh! — szepnął z arogancją głos ukrytego w ciemności barona.

Rozmowa ta szalenie zaintrygowała Demszyńskiego, siedział jak skamieniały i łowił z chciwością każde słowo. Rozmawiający przechadzali się po wąskiej ubocznej uliczce i w miarę, jak zbliżali się, to słowa ich dochodziły zupełnie wyraźnie do uszu powieściopisarza, a gdy oddalali się, to musiał słuch natężyć, żeby nie stracić wątku rozmowy.

— Tylko nie lekceważyć, panie baronie — doleciało znowu do uszu Demszyńskiego zdanie, wypowiedziane rozkazującym prawie tonem — wiesz pan doskonale, jaka jest pańska pozycja... Majątku nie, a samej firmie Henker i spółka winien pan jesteś do grudnia osmdziesiąt trzy tysięcy guldenów. — Firma Henker i spółka w porozumieniu z naszym domem postanowiła wydebyć pana z nieszczęsnego położenia i ożenić z hrabianką... Ja jako pełnomocnik i agent naszego domu już wydałem na pana tu za dziesięć dni pięćset guldenów, koszta agentów w Paryżu i w Fiume wynoszą od miesiaca około tysiąca guldenów... Cóż będzie, jeżeli pan baron przez lekceważenie i niedbalstwo udaremni nasze zabiegi?...

Tu odeszli trochę dalej i mówili tak cicho, że Demszyński nie mógł słyszeć już dokładnie, dochodziły tylko do jego uszu urywane wyrazy:

— Ten Polak... Ribicz... Każdy list... już trzeci przejęty... Wzywa go, żeby przyjechał.

Później idąc krok za krokiem, podsunęli się prawie pod samą ławeczkę, na której siedział Demszyński i ten, który mówił z żydowskim akcentem, począł drugiemu dawać instrukcje:

— Innej drogi nie ma — szepnął ostrożnie — tylko ta jedna... Pan baron jest

szlachcic, strzelasz doskonale, trzeba tego kpa z drogi usunąć, bo nam gotów dobrego piwa nawarzyć.

— Jak trzeba, to trzeba — zakonkludował nazywany baronem i później dodał: — Dość mam tej narady... chodź pan do Quarnera napić się herbaty z koniakiem. Później mam partyę u hr. Landesa...

I skierowali się w stronę kwarnerskiej kawiarni, odległej zaledwie o dwieście kroków. Demszyński wstał także i posuwając się ostrożnie, szedł krok w krok za nimi, nie spuszczać ich z oka. Gdy się znaleźli na placu przed kawiarnią, zwrócił się z nimi i zezdumieniem w „baronie“ poznał wspaniałego „magnata“ z wagonowej restauracyi, a w drugim jegomości „kolegę-literata“ pana Herzpinkla... Minął ich, nie zwracając na pozór na nich najmniejszej uwagi i wszedł pierwszy do kawiarni. Gości było w tej porze pełno, więc przystanął nieopodal od drzwi, żeby tych panów z oczu nie stracić. Nie czekał długo, po kilku chwilach i oni się zjawili. Baron z wielką miną zadysponował herbatę z koniakiem i przeprowadzony z atencją przez najstarszego kelnera zdołał docisnąć się ze swym towarzyszem do opróżnionego stoliczka. Demszyński spostrzegł w tej chwili znanego mu rotmistrza huzarów, zmagający z kroata, Grigorica, zbliżył się więc do niego i wskazał mu nieznacznie owego wylegantowanego, lecz kolosalnie zblazowanego „magnata“, spytał go półgłosem: — Powiedz mi, panie rotmistrzu, kto to taki?

Rotmistrz zaczął śmiać się z całego serca, po huzarsku i nie nierobiąc sobie z bliskości „magnata“, zapytał:

— Co panu po nim? To nie nasz człowiek. To specjalnie wiedeńsko-peszteński towar...

— Ale jak się nazywa? — nalegał literat.

Tu huzar przyciszył trochę głos i szepnął:

— Znany wszystkim lichwiarzom Wiednia i Pesztu baron Geza Pichler de Sandorfulva... Ale jeżeli panu, co na nim zależy, chodźmy zagrać w bilard to panu o nim opowiem... Choć słuchać nie warto.

Poszli. Zanim kelner ułożył bile i podał panom kije, rotmistrz w krótkich słowach opowiedział Demszyńskiemu bardzo zwykłą i oklepaną historję „barona“. Stary Pichler Niemiec dorobił się na handlu nierogacizną krociowej fortuny... Miał jednego syna z Węgierki już urodzonego — wyrobił mu tytuł baronowski i zostawił po swej śmierci duże dobra Sandorfulwę... Syn za sześć lat uporał się z majątkiem, lecz teraz wkręciwszy się w sportowe koła, wisi przy bogatych paniech, robi nieczyste jakieś interesy na giełdzie i żyje głównie z bardzo szczęśliwych, zanadto szczęśliwych zakładów na turfie.

— Teraz tu siedzi, z Herzpinklem co dnia konferuje; pewno ten oszust obiecuje mu, że go bogato ożeni, przecież jest on głównym agentem na Tryest, Fiume i Abazję — sławnego, peszteńskiego „interesu“ stręczenia małżeństw: Sara Laus et Tochter... A tym czasem umizga się do ślicznej Nei na okręcie „starego Ribicza... Boję się, że mu stary wachmistrz kiedyś kości połamie.

Zapalił długie virginia i biorąc kij do ręki, rzekł:

— Nie masz pan, coś chciał!... Teraz zaczynamy.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

szkoły w Szówsku; Wiktorę Rosenstock młodszą nauczycielką 3-klasowej szkoły w Kobyłkowie; Stanisławę Fabiańską nauczycielką starszą 6-klasowej szkoły żeńskiej w Nowym-Targu; Włodzimierza Łojewskiego nauczycielem 1-klasowej szkoły w Słobódce Leśnej; Jana Józefa Szczykiewicza nauczycielem starszym 4-klasowej szkoły męskiej im. Mickiewicza w Jarosławiu; Maryę Kmiciekiewiczównę nauczycielką 1-klasowej szkoły w Rachini; Władysława Szezińskiego nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Stawczanach; Grzegorza Spolitakiewicza nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Sielcu Biełkowym; Anielę Jankowską nauczycielką 1-klasowej szkoły w Białej; Paulinę Jadwigę Karmanową nauczycielką 1-klasowej szkoły w Chłopówce; Michała Stadnika młodszym nauczycielem 2-klasowej szkoły w Suchostawie; Stanisława Książkiewicza nauczycielem młodszym 2-klasowej szkoły w Zassowie; Leona Stefanowicza nauczycielem 1-klasowej szkoły w Piłatkowcach; Jadwigę Dzbańską nauczycielką 1-klasowej szkoły w Olchowczyku.

4. Zamianować zastępcami nauczycieli w szkołach średnich: Włodzimierza Dykiego w gimnazjum akademickim we Lwowie; Jakóba Zachemskiego w gimnazjum św. Jacka w Krakowie; Józefa Mieczyskiego i Teofila Morawieckiego w gimnazjum III. w Krakowie; Dyonizego Koreńca i Walerego Szczyńskiego w gimnazjum Franciszka Józefa we Lwowie; Władysława Hickiewicza i Jana Szczepańskiego w gimnazjum IV. we Lwowie; Witolda Zosła w gimnazjum w Rzeszowie; Kazimierza Wróblewskiego w gimnazjum Franciszka Józefa we Lwowie.

5. Przenieść zastępców nauczycieli w szkołach średnich: Michała Matusiaka z Brzeżan do gimnazjum w Tarnopolu; Józefa Rozdolskiego z Kołomyi do gimnazjum akademickiego we Lwowie; Władysława Myślewicza ze Złoczowa do gimnazjum I. w Przemyslu; Edmunda Ciągiewicza z Krakowa do gimnazjum w Bochni; Eugeniusza Łotockiego z Brodów do gimnazjum w Jarosławiu; Józefa Wierzbickiego z Jarosławia do gimnazjum w Rzeszowie; dr. Kazimierza Gorzyckiego z gimnazjum IV. do V. we Lwowie; Ludwika Petryńskiego z gimnazjum V. do IV. we Lwowie.

6. Przekształcić szkoły ludowe: 2-klasowe w Krzeszowicach i Dobrotworze na 4-klasowe od 1 września 1898; 2-klasową w Romanowie na 4-klasową od 1 lutego 1898; 2-klasową w Chłopach na 3-klasową od 1 września 1898; 1-klasową w Horucku na 2-klasową od 1 lutego 1898; 1-klasową w Knihininie Wsi na 2-klasową od 1 marca 1898.

7. Ustanowić posady osobnych nauczycieli religii rz. kat. i gr. kat. dla szkół ludowych w Knihininie Wsi od 1 września 1898.

8. Przyjąć do wiadomości sprawozdanie e. k. krajowego inspektora szkolnego z lustracji przygotowawczych kursów gimnazjalnych Wiktorii Niedziałkowskiej we Lwowie i Zofii Strzałkowskiej we Lwowie.

Strejk studentów.

Reskrypt, jaki Ministerstwo oświaty wydało w celu położenia końca zaburzeniom studentów niemieckich, składa się z dziesięciu punktów. W reskrypcie odróżnić można dwie główne części składowe: Ustępy 1—5 mieszczą w sobie zarządzenia bezzwłocznego zamknięcia Uniwersytetów i innych szkół wyższych niemieckich w Austrii (z wyjątkiem Uniwersytetu czerniowieckiego), dalej zarządzenia wcześniejszego zamknięcia zimowego, a wcześniejszego rozpoczęcia letniego półroczia, wreszcie środki, za pomocą których studentom, odbywającym kolokwia i egzamina, oszczędzoną ma być dotkliwa strata czasu i pieniędzy z powodu przedwczesnego przerwania studiów. Część druga reskryptu (6—10) zawiera w sobie właściwe środki represyjne przeciw winnym. W tej części reskryptu spoczywa też punkt ciężkości całej akcji w tej sprawie. Treść reskryptu znana jest już z wczorajszej depechy; dosłowną jego osnowę z powodu braku miejsca będziemy mogli podać dopiero jutro.

Według doniesień dzienników wiedeńskich, wdrożonem zostało śledztwo dyscyplinarne przeciwko 12 studentom narodowo-niemieckim, tworzącym komitet wykonawczy studentów wiedeńskich. Wszystkie niemiecko-narodowe związki studentskie zostaną, jak słycać, rozwiązane. *Fremdenblatt* zaznacza, że w skutek wcześniejszego zamknięcia semestru, nie nastąpi ukrócenie studiów, gdyż wcześniej rozpocznie się półrocze letnie. Tylko ci studenci, którzy odmówiliby podpisania wymaganego na piśmie przyrzeczenia, ulegną ostrej karze i będą relegowani. *N. W. Tagblatt* uznaje, że zarządzenia przeciw strejkującym studentom odpowiadają faktycznej potrzebie. *Vaterland* pisząc o zarządzeniach Rządu w sprawie strejku studentskiego, powiada, że Rząd usiłował połączyć surowość z łagodnością. Mamy jednak niestety — dodaje *Vaterland* — w Austrii tylu zawodowych podżegaczy, że wątpliwem jest, czy zarządzenia wydadzą pożądany skutek.

Na niedzielnej zgromadzeniu narodowo-niemieckich studentów w Wiedniu zapadła uchwała, aby aż do chwili otwarcia wykładów akademickich odbywać codziennie o 5 godzinie popołudniu tak zwany „bummel“ po lewej stronie Grabenu. Prawdopodobnie wobec powyższego rozporządzenia ministerjalnego, zarządzającego zamknięciem semestru, upadnie wykonanie tej uchwały.

Studenci niemieccy w Wiedniu chcieli wczoraj odbyć naradę w auli w Politechnice, zastali jednak gmach zamknięty. W pobliskim parku ustawiona policja utrzymywała porządek. Prezesowie związków studentskich na technice zawezwani zostali na wczoraj do rektora.

Grupa studentów niemieckich w Bernie zamierza zapisać się na uniwersytety w niemieckim państwie. Sprawą tą ma się zająć wiec studentski, który będzie zwołany do Berna.

Próba podjęcia na nowo wykładów w górniczej akademii w Leoben, nie doprowadziła do pożądanego skutku, wskutek oporu słuchaczy. Rektor zasystował odczyty aż do dalszych rozporządzeń.

Z Pragi donoszą dzienniki, że mężowie zaufania tamtejszych studentów niemieckich noszą się z myślą zwołania konferencji delegatów wszystkich uniwersytetów niemieckich, w celu naradzenia się, jakie należy zająć stanowisko wobec powyższego reskryptu ministerjalnego, a mianowicie co należy poczynić w sprawie solidarności z tymi studentami, którzy na mocy tego reskryptu ulegną karze.

Radykalne żywioły pragną urządzenia ogromnej demonstracji studenckiej na rzecz zniesienia zakazu noszenia odznak studentskich i chcą wpłynąć na posłów niemieckich, aby przeszli w ostrą opozycję.

Z Warszawy.

(Z bieżącej chwili).

Książę Imeretyński, generał-gubernator warszawski powrócił dopiero z końcem lutego na swoje stanowisko. Przedłużenie pobytu księcia w Petersburgu — jak się dowiaduje *Kraj*, spowodowane jest ważnymi sprawami wymagającymi jego obecności i udziału przy ich rozpatrzeniu i rozstrzygnięciu.

Do magistratu warszawskiego miało nadejść wezwanie z Petersburga, by poczyniono prace przygotowawcze, jakich wymaga wprowadzenie samorządu miejskiego, zaprojektowane od 1 stycznia roku przyszłego.

W początkach bieżącego roku szkolnego kurator okręgu naukowego warszawskiego p. Ligin ustanowił komisję gimnazjalną w celu zaprojektowania podręczników do nauki języka polskiego.

Komisje te obecnie prace swe pokończyły. Wszystkie ich wnioski przekazano p. Ignacjowi profesorowi języka rosyjskiego w gimnazjum IV. dla opracowania ogólnego wywodu, który ma być przedstawiony kuratorowi. Ogólnie zadziwia, iż sporządzenie wniosków o podręcznikach polskich powierzono nauczycielowi języka rosyjskiego, chociaż tylu jest specjalistów Polaków.

Kwestya wprowadzenia kuratorów trzeźwości w Królestwie zajmowała się w tych dniach Rada państwa. Na kosztta wprowadzenia ministerstwo skarbu zamierza wyasygnować 250 tys. rubli.

Kraj donosi, że administrator księstwa łowickiego margr. Wielopolski z powodu nadwątłego zdrowia opuszcza zajmowane stanowisko.

Zaprzeczają wiadomości pism odeskich i zagranicznych o blizkiej nominacji p. Ligin na ministra oświaty.

Proces Emila Zoli.

O przebiegu pierwszego dnia rozpraw w procesie Zoli, o którego znaczeniu piszemy na innym miejscu, tudzież o towarzyszą-

cych procesowi temu okolicznościach, odbieramy z Paryża drogą telegraficzną następujące sprawozdanie:

Pod przewodnictwem prezydenta rzeczypospolitej odbyło się w niedzielę posiedzenie rady gabinetowej w sprawie proces. Zoli. Dziennik *Aurore* donosi, że były minister wojny Mercier jest zdecydowany stanąć przed sądem przysięgłych; chce on podobno przyznać, że sądowni wojennemu doręczył tajny dokument — i ta okoliczność daje rządowi powód do obaw. Dla tego też rada ministrów zajmowała się w niedzielę dwoma kwestyami: a) Czy prezydent sądu ma zezwolić na rozprawę nad pytaniem, czy nadużyto tajnego dokumentu? b) Czy generał Mercier ma otrzymać upoważnienie do dania odpowiedzi? Nadto chodziło o rozstrzygnięcie pytania czy obecny minister wojny gen. Billot ma stanąć przed sądem i składać zeznania. Dyskusya miała być bardzo ożywioną. Decyzya trzymana jest w ścisłej tajemnicy.

Członkowie byłego gabinetu p. Dupuy, za którego rządów Dreyfus został skazany, obradowali znowu u pana Poincaré.

Pułkownik Picquart — wedle wiadomości podanej przez *Gaulois* — zjawi się także przed sądem; ponieważ jest on w areście, towarzyszyć mu będzie do sali sądowej jeden z pułkowników.

Wczorajsze dzienniki ogłosiły rodzaj manifestu, w którym wzywają ludność do spokojnego zachowania się. Policya zarządziła niezwykle środki ostrożności. Jak twierdzą, z wyjątkiem dyplomatów pojawiają się prawie wszyscy przez Zolę zacytowani świadkowie. Dzienniki, zbliżone do ministerstwa wojny, jak *Echo* i *Soir*, zaznaczają raz jeszcze, iż trybunał nie dopuści rozszerzenia rozprawy po za ramy, wskazane przez akt oskarżenia.

Początek rozprawy naznaczono na godzinę 12 w południe — już od godziny 10 rano jednak napływały liczne tłumy, które chciały być obecnymi na rozprawie lub widzieć Zolę i wezwanych świadków. Gwardya municypalna wyznacza miejsca przed gmachem; poczyniono najsurowiej zarządzenia dla utrzymania porządku.

Rocheforta, gdy wchodził do pałacu sprawiedliwości, przywitano gromkimi okrzykami; było jednak także kilka głosów: Precz z Rochefortem! Wcześniej przyjechał przed pałac sprawiedliwości Zola wraz ze swym obrońcą adwokatem Laborim. Spotkały go tutaj sztyderec okrzyki i nieprzyjazne uwagi ze strony zgromadzonych. Wołano ironicznie: Ojczyzna potrafi Zolę wyprowadzić z błędu i zmacać hańbę, którą ją okrył. Zola nie zwracając uwagi na te głosy, i minawszy przedsiónek napełniony policyantami i woźnymi, udał się wprost do Izby adwokatów tuż obok sali przysięgłych. Znajdowało się tam wielu już adwokatów, sędziów i dziennikarzy — i omawiano żywo wypadki, które zajdą tego dnia. Głównym przedmiotem rozpraw była kwestya, czy uda się przeprowadzenie dowodu na fakt nadużyć z tajnymi dokumentami w procesie Dreyfusa, gdyż od tego zależy rezultat obecnego procesu.

13)

JACQUINE VANESSE

najnowsza powieść

WIKTORA CHERBULIEZ.

IV.

(Ciąg dalszy).

Właśnie pani Sauvigny ztamtąd wychodziła i pani Vanesse zatrzymała ją, pytając o wiadomości o córce.

Mówiono jej zawsze o pani Sauvigny jako o kobiecie nadzwyczajnej, która z powodu swego miłosierdzia stała się niejako potęgą. Pani Sauvigny nie wydała jej się wcale majestatyczną; zdawało jej się nawet, że ona ją onieśmiela; przyszła do wniosku, że ta bogata mieszczanka czuje się pełną szacunku w obec córki margrabiego.

Charakterystyczną rozmowę tych dwóch tak różnych urodzeniem, charakterem i sposobieniem kobiet, po mistrzowsku przeprowadzoną przez autora, pozwalamy sobie podać w całości w wiernym przekładzie:

— Najmocniej panią przepraszam — zaczęła z wyniosłą grzecznością — za kłopot, jaki panią spotyka z powodu tego nieszczęsnego dziecka; ale pozwól pani, że wyrażę moje zadziwienie, iż przeniesiono ją tutaj, zamiast do mnie.

— Doktor pragnął zbadać ją co rychlej, a zresztą, gdzie mogłaby być lepiej pielęgnowana, niż tutaj?

— Nic nie zastąpi opieki matki, moja pani — odrzekła beczelnie pani Vanesse.

Pani Sauvigny nie odpowiedziała, ale spojrzeń, które jej rzuciła, wiele mówiło: Obecnie, mieszczanka onieśmieliła córkę margrabiego, która ukryła swoje chwilowe zmieszanie, starając się być jeszcze wynioślejszą i bardziej zuchwałą.

— Jeżeli doktorowi było tak spieszenie zbadać moją córkę — rzekła — zapewne pani równie była niecierpliwa dowiedzieć się od niej o powodzie tego niespodziewanego wybuchu z jej strony. Zapewne i pani ją badała? Cóż pani odpowiedziała?

— Niestety! nie mogłam dotychczas zaspokoić mojej niedyskretnej ciekawości. Panna Vanesse ma silną gorączkę i pan Oserel zabronił wchodzić do jej pokoju wszystkim, z wyjątkiem zakonnic, która nad nią czuwa.

— A więc pani myśli, że nawet ja...

— Tak, obawiam się, że nawet pani, przerwała pani Sauvigny, kładąc nacisk na tych słowach, że nawet pani będzie musiała ustąpić przed niewzruszoną władzą. Doktor bardzo jest stanowczy i nie rządzi się inną zasadą tylko tem, co uznaje za dobre dla swoich chorych.

— Dobrze! poczekam aż rozkaz zostanie zmieniony... Ale jeżeli pani nie miała przyjemności wybadać mojej córki, zapewne sama przyszłaś do jakichś wniosków, Czy sądzi pani, że to usiłowane samobójstwo można brać na seryo? Młode dziewczęta lubią okazać się interesującymi i czasami bywają bardzo dobrimi komedyantkami.

— Ach pani! — przypuszcza pani, że panna Vanesse jest chyba jasnowidząca! Odrzekła, że pistolet w ręku jej się roztrzaska, i że prawdziwym cudem wyjdzie z tej przeprawy z zadraśniętym palcem, i chwilową

utrata przytomności! Odrzekła także, że doktor jakby umyślnie będzie przejeżdżał drogą, że wynajdzie ją wśród gęstej mgły i zabierze z sobą! Nigdy żadna komedyantka tak dobrze uprzedzoną nie była.

Ironia była jedną z rzeczy, które najmniej pani Vanesse lubiła; Jacquina tego doświadczyła na sobie. Odmalowano jej panią Sauvigny jako osobę nader dobroduszną; a więc pokazuje się, że i dobroć miewa pazury! Pani Vanesse była już blizką gniewu; jednakże ostrożność przeważała nad oburzeniem.

— Jeżeli, jak się pani podoba wierzyć, Jacquina na seryo myślała się zabić, nie może się to niczem innym tłumaczyć, jak tylko atakiem zbroczenia umysłowego. Muszę wyznać, że zdawało mi się, iż spostrzegam u niej symptomata podobne.

— I nie pilnowała jej pani? — zapytała łagodnie pani Sauvigny.

— Jakaż pani łaskawa, że zajmujesz się mojem umoralnieniem, przypominając mi obowiązki matki! W zamian, chcę pani dać jedną radę. Niedowierzaj pani historyom, które ci może opowiadać moja córka; wszyscy mamy swoje wady; jej wadą jest, że lubi czasami mistyfikować drugich... Czy mogę przynajmniej mieć nadzieję, dodała, że mi będzie wolno przyjsię zapytać o jej zdrowie?

— Bądź pani pewną, że oszczędzimy pani tego kłopotu; będę czuwać nad tem, aby biuletyn o zdrowiu córki pani był jej codzień posyłany rano i wieczorem.

— Zawstydz mnie pani swoją uprzejmością — odrzekła pani Sauvigny.

Odeszła, przybierając minę damy, z domu Salicourt, ale niezadowolona z siebie, wściekła, że pozwoliła się wprowadzić w kłopotanie tej nieznaczącej mieszczance i że nie umiała jej zaimponować.

Prognozyk doktora spełnił się co do joty. Jacquina miała przez kilka dni silną gorączkę połączonej z majaczeniem. Czwartego dnia doktor pozwolił pani Sauvigny odwiedzić chorą. Gdy zbliżyła się do łóżka z usmiechem, Jacquina spojrzała na nią zadziwiona; ta sławna obserwatorka nigdy jeszcze nie widziała takiego usmiechu, a ta nowość była dla niej zagadką, której nie rozumiała.

— A cóż! odrzekła głosem ostrym na uwagę pani Sauvigny, że kolory wracać jej zaczynają. Wracam do życia! Byłam bardzo niezgrabną; każde rzemiosło potrzebuje pracy; na drugi raz postaram się poprawić.

Pani Sauvigny wstrząsnęła się na te słowa, ale stosując się do rady doktora, żeby chorej rozmową nie męczyć, odrzekła tylko głosem spokojnym, że pomówi z nią później o tem.

Usiadła na krześle, wskazanem jej przez Jacquinę i gdy ona usnęła, wpatrywała się w nią rzewnie; „Teraz już, myślała, znam ją dobrze, i wiem, iż trudno ją będzie przyswoić; ale jeżeli ja także nie jestem bardzo niezgrabną, to przyjdzie dzień, w którym zostaniemy przyjaciółkami“.

Następnego dnia doktor powiedział pani Sauvigny, że chora już nie potrzebuje opieki, ale zarząd potrzebuje jej łóżka.

— Jutro już wstanie, mówił — i będzie chodzić po ogrodzie. Później może wrócić już do suta Refuge.

— Och! z tem już inna sprawa, pomyślała pani Sauvigny, sprawa, która mnie tylko obchodzi.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Lwów, 8 lutego.

Kalendarz Jubileuszowy.

8 Lutego:

Rok 1874. Najj. Pan wybiera się w podróż do Petersburga. Na ostatniej audyencji prywatnej przed wyjazdem, staje przed Monarchą młody człowiek, poddany rosyjski ze znanej i poważanej rodziny, i składa u stóp Tronu gorącą swą prośbę. Za polityczne przestępstwo z kraju wygnany, mimo rozlicznych starań u swego rządu, nie może uzyskać pozwolenia na powrót do ojczyzny i rodziny, za którą tak tęskni. Błaga więc Najłaskawszego naszego Monarchę, by raczył Swym wpływem dopomóc mu do powrotu do kraju. Cesarz przyrzeka swe poparcie, a bawiąc w stolicy Rosyi pomimo ciągłych zajęć, przyjęć i uroczystości nie zapomina o Swej obietnicy i wyrabia nieszczęśliwemu prawo powrotu z wygnania, zyskując w zamian za Swą niewysłowioną dobroć i wspaniałomyślność daleko po za granice Swego Państwa, sięgającą wdzięczność, miłość i uwielbienie!

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się we czwartek 10 b. m. o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym znajduje się między innymi: Sprawa odrestaurowania kościoła Klarysek; wybór czterech delegatów do wydziału szkolnego; wniosek w sprawie przyjęcia legatów s. p. Rotlendera; projekt nowego statutu emerytalnego dla urzędników i służb miejskich i t. d.

— **Z karnawału.** Wyborne bawiono się wczoraj w sali miej. Towarzystwa strzeleckiego: odbył się tam mianowicie wieczór z tańcami, urządzony przez gremium konceptowych urzędników Namiestnictwa. Przy dźwiękach wybornej orkiestry 30 p. p., w udekorowanej pięknie zieloną i kwiatami salą, zebrało się doborowe towarzystwo na zabawę o charakterze ściśle prywatnym, domowym prawie. Tańce otworzył p. Władysław Madeyski z panną Anną Lidłówną, córką Wiceprezydenta Namiestnictwa. Do pierwszego kadryla stanęło par z górą czterdzieści. Tańczono z ogromną ochotą i zyciem a święta komenda wodzireja, któremu dzielnie pomagał Justyn hr. Łoś, uroda i wdzięk danserek, nadszły serdecznie i pełen swobody zebrania, nadaszły zabawie wielki urok. To też, gdy z braskiem dnia opuszczano salę Towarzystwa strzeleckiego, dziękowano szczerze inicjatorom i gospodarzom zabawy, a uczucie żalu, iż zabawa się skończyła, słodziła nadzieję, że było to wprawdzie pierwsze tego rodzaju zebranie, ale — nie ostatnie.

(s) **Teatr amatorski.** Liczni goście hr. Alfredowej Potockiej doznali wczoraj wieczorem pięknej nad wyraz i miłej bardzo niespodzianki: było nią przedstawienie amatorskie, w którym główny udział wzięła hr. Romanowa Potocka. Wszyscy kilkunastu sceny we wdzięcznej pamięci zachowują kilkakrotnie występy Romanowej Potockiej na scenie, mianowicie w „Iskierce“ Paillerona i „Białej kamelii“. Program wczorajszego wieczoru składał się z jednoaktówki p. t.: „Hypnotisec“ przez p. Granet-Dancourt i monologu Jakóba Normand p. t.: „Le fou rire“. Komedijka graną była przed laty 10 w salonie bar. Alfonsa Rothschilda w Paryżu, przez artystów Komedii francuskiej, pannę Reichemberg i p. Coquelin młodszego; wczoraj odtworzyli ją: hr. Potocka i bar. Konstanty Brunicki, a grą wyborną zbliżyli się z pewnością do znakomitych artystów Domu Moliera.

„Hypnotisec“ — to żart sceniczny, zabawny i wesoły, którego treść dosyć zresztą błahą, stanowią zabiegłi pan Magnetto, około uspienia panny Lucidy. Eksperyment udaje się wyborne: śliczna Lucida pod wpływem ognistych spojrzeń i wymownych ruchów Magnetta, zasypia snem sprawiedliwego, w którym posłuszna woli swego pana i władcy, wykonywa wszystkie jego rozkazy, przechodząc przez różne psychologiczne stany, wreszcie przebudziwszy się, już na jawie wyznaje mu swoje uczucie i oddaje mu swoją rękę. Szczęśliwy magnetyzer kończy uwagą, podkreślając oklaskami przez słuchaczy, że najlepszym hypnotyzorem jest miłość!

Rola Lucidy jest wybornym polem popisu dla pani Potockiej; to też talent jej, przebijając całą skalę uczuć i wrażeń, od wysoce dramatycznych do najbardziej komicznych, lśnił jak brylant najczystszej wody, mieniący się tysiącami barw i światł. Gra pani Potockiej posiada warunki prawdy, naturalności i szczerości, które są znamionami cechami prawdziwej sztuki.

Baron Brunicki trudną miał rolę w udziale, łatwo bowiem wpaść w niej w przesadę, pokusa nawet wielka; inteligentny jednak amator z instynktem i smakiem prawdziwie artystycznym umiał zachować właściwą miarę, unikając szczytów taniego a łatwego efektu i nieprzekraczając nigdy estetycznej linii; mimo tej wstrzemięliwości, zdołał być jednak zabawnym i komi-

O godzinie pół do 12 otworzono drzwi sali sądowej. Publiczność poczęła się cisnąć: w jednej chwili sala była po brzegi wypełniona. Największą uwagę zwracają na siebie szczególnie świadkowie: wrażeń wywołuje szczególnie młoda kobieta, żona skazanego kapitana Dreyfusa. Niemniejże wrażenie wywołuje zjawienie się wśród świadków generała Gouse, którego nazwisko w sprawie Dreyfusa nieraz wymieniano, — oraz kilku innych oficerów.

Punktualnie o godzinie 12 oznajmia w sali jeden z woźnych przybycie trybunału sądowego. Wszyscy obecni powstają z miejsc. Na salę wchodzi: prezydent Delegarde, asessorowie Erseaux i Plats; wszyscy członkowie trybunału ubrani w togę. — Jako oskarżyciel publiczny występuje Van Cassen. Przewodniczący — ubrany w czerwoną togę — liczy około 50 lat, średniego wzrostu, postawie pełnej godności. Obok Zoli usiadł współoskarżony redaktor dziennika *Aurore*, Terreaux. Świadców wezwano ogółem 64. obrońca Zoli, adwokat Laborie, należy do najmłodszych adwokatów. Liczy 33 lat, wstąpił się atoli przez swoją wymowę w wielu procesach. — Zola przybył ze wstążeczką legii honorowej u klapy surduta. — Audytorium złożone jest przeważnie z adwokatów dziennikarzy, — dam nie wiele; sala przepełniona. Kilka minut po godzinie 12 wywołano listę sędziów przysięgłych. Sędziowie przysięgli są prawie wyłącznie kupcami i rzemieślnicami.

Po wylosowaniu i odczytaniu listy sędziów przysięgłych, wniósł prokurator akt oskarżenia, który opiewa:

Przed sądem przysięgłych dep. Sekwany stawić się mają w dniu 7 lutego 1898 r., o godzinie 11½ rano:

I. p. Perreux, oskarżony o to, że w dniu 13 stycznia sprzedawał, rozdzielał i ezszerzał pismo *Aurore*, które zawierało natępujące ustępy w artykule zatytułowanym „List do p. Feliksa Faure“, a podpisanym Emilem Zolą:

Na pierwszej stronie i w pierwszym łamie: „Sąd wojenny — z rozkazu — odważył się uwolnić takiego Esterhazego, co stanowi policzek wymierzony prawdzie i sprawiedliwości, a Francja nosi tę skazę na wym policzku. Historia zapamięta, że pod ręką rządami można było popełnić taką spóczesną zbrodnię“. Na pierwszej stronie w drugim łamie: „Wydano niesłychany wyrok, który na zawsze pozostanie hańbą naszych sądów wojennych, który na przyszłość wszystkie wyroki tego sądu skazi plamą podejrzania. Pierwszy sąd wojenny był może nierozumiały — drugi jest wprost zbrodniczym“. W drugim łamie: „Oskarżam drugi sąd wojenny o to, że z rozkazu ukrył tę nieprawdopodobną, a tem samem popełnił zbrodnię prawniczą, uwalniając świadomie winnego od kary“.

Te ustępy — mówi akt oskarżenia — zawierają twierdzenia o istnieniu faktów, które zarzucają niehonorowość sądowi wojennemu, jaki obradował w dniach: 10 i 11 stycznia r. b., a temsamem publicznie go oczerniają.

II. Emil Zola jest współwinnym dlatego, że panu Perreux, lub innemu współprawnikowi pisma *Aurore* wręczył artykuł, który zawierał zacytowane wyżej ustępy, że wręczył sobie ich publikacyi, przez co dostarczył oskarżonemu możności popełnienia przestępstwa. Postępek taki podlega karze wedle artykułów: 23, 29, 30, 31, 35, 42, 43, 45, 47 i 52 ustawy karnej z dnia 21 lipca 1881 r.

Następuje odczytanie skargi ministra wojny gen. Billota, wystosowanej do generalnego prokuratora, a żądającej dochodzenia sądowego przeciwko Zoli. W skardze tej świadcza minister wojny, iż generałowie i przednicy wojskowi stoją zbyt wysoko, ażeby mogli być dotknięci skierowanym przeciwko nim atakiem, ale minister wojny, jako reprezentant armii, nie może tej sprawy pozostawić bez następstw. W skutek tego żąda wymiaru sprawiedliwości na Zoli i redakcyi gazety *Aurore*, w myśl ustawy z r. 1881. z powodu napasę, skierowanych przeciwko sądowi wojennemu.

Z kolei zabrał głos generalny prokurator, który po uzasadnieniu skargi mówi: Dochodzenie karne odnosi się w niniejszym wypadku tylko do faktów, będących w związku z zarzutem Zoli, iż Esterhazy został uniewinniony z rozkazu władzy wyższej. Sprawy Dreyfusa oskarżenie nie porusza. Oskarżyciel ma prawo rozebrać swą skargę na te tylko fakty, które uzna za karygodne. Dlaczego w danym wypadku ograniczono się tylko do punktu uniewinnienia Esterhazego? Ponieważ osoby mogą puszczać płazem potwarze i wymysły, stosownie do swego uznania, — ale nie ukonstytuowane ciała zbiorowe. Kwestya Dreyfusa nie powinna tu być wmiieszana. Podług ustawy o rewizyi procesów, osoby interesowane powinny być żądać rewizyi w samej sprawie Dreyfusa, jeśli doszły do ich wiadomości nowe fakty. Tego nie uczyniły, ale przeciwnie szukały dowodu nowych faktów poza obrębem gruntu prawnego. Oskar-

żano innych oficerów o zbrodnię, ale ci zostali uniewinnieni. Teraz starają się prowadzić dowód niewinności Dreyfusa w sprawie obecnej, przed sądem przysięgłych. Prawo jednak nie pozwala, ażeby w jednej sprawie wydawano wyrok o sprawie innej, jakkolwiek w związku z nią będącej. Mam też nadzieję, że sąd do tego nie dopuści.

Na to zabrał głos obrońca Zoli adw. Labori i oświadczył: Zarzucają nam, że nie domagaliśmy się rewizyi procesu. Przy końcu tej rozprawy będzie się może świat dziwił, że prokurator jej nie zażądał. Mam prawo oświadczyć, że prokurator obawia się odkrycia prawdy. Nie chodzi tu o jego lojalność, co do której nie mam wątpliwości — ale ma on związane ręce. Niech mi będzie wolno wyrazić mu z tego powodu moje współczucie (oklaski). Zola stawił jasne oskarżenia. Po 5 dniach niepewności minister wybrał 3 podrzędne ustępy z potężnego artykułu Zoli, jedynie celem przyzniesienia obrony w oczach sędziów przysięgłych. Opinia publiczna pochwałała ministra wojny, ale dziś zmienilo się usposobienie, dziś domaga się uczciwej rozprawy.

Trybunał po naradzie, która trwała 3 kwadranse, orzekł, że z rozprawy ma być wykluczone wszystko, co się nie odnosi bezpośrednio do aktu oskarżenia. W ten sposób rozmiary procesu i zadanie obrony znacznie zostały ograniczone.

Trzej znawcy pisma, obrażeni przez Zolę w owym liście, którzy wezwali Zolę przed sąd policyjny poprawczej, domagali się również dopuszczenia do wzięcia udziału w rozprawie. Trybunał, stosownie do życzenia prokuratora, odmówił temu żądaniu.

Przystąpiono do wywoływania świadków. Prezydent oświadcza, że otrzymał od wielu świadków listy, w których tłómaczą swą nieobecność. Wielu z nich jest chorych. Adw. Clemenceau. To wygląda na epidemję. (Wesołość). Adwokat Labori obstaje żywo przytem, aby przesłuchano także sędziów, którzy wydali wyrok w sprawie Dreyfusa. Minister sprawiedliwości pisemnie doniósł prezydentowi sądu, że rada ministrów nie upoważniła ministra wojny gen. Billota, do zeznawania przed sądem. Adw. Labori czyni z tego powodu zastrzeżenie. Odczytano dalej pismo p. Omecheville, który w procesie Dreyfusa redagował akt oskarżenia, a który obecnie zbrania się zeznawać, ponieważ związany jest obowiązkiem zachowania tajemnicy urzędowej. Również Casimir-Perier doniósł, że odmawia zeznań, ponieważ, jako były prezydent rzeczypospolitej, zobowiązany jest konstytucyjną odpowiedzialnością do milczenia. (Niepokój). Mogłby zeznać tylko co do faktów, które miały miejsce po jego ustąpieniu. Labori znowu protestuje i zastrzega sobie inne środki.

Pułkownik Paty du Clam, sędzia śledczy sprawy Dreyfusa, twierdzi w liście, że ponieważ w procesie Esterhazego przesłuchiwano go przy zamkniętych drzwiach, zdradziłby tajemnicę, gdyby obecnie zeznawał publicznie.

Adwokat Labori stanowczo obstaje przytem, aby Paty'ego przesłuchano. Świadcetwo jego jest nieodzowne, bo wyjawia on sposób, w jaki spełnił swe obowiązki oficera. Kierującemu śledztwem i fakta, będące źródłem dalszych błędów i niemoralności w procesie Dreyfusa. Co do owej zawołanej damy, Labori chce dowiedzieć się stała ona w bliskich stosunkach z Paty du Clamem nie z Picquart'em. Jeżeli nie inaczej, to chociaż przy zamkniętych drzwiach należy przesłuchać p. Paty du Clama. Nie chodzi tu o tajną sprawę państwa, ani o narodową obronę; kłoby tak sądził, drwiłby sobie z wszystkich.

Generalny prokurator: A zatem obrona narodowa to drwiny!

Adwokat Labori woła podniesionym głosem: Nie pozwalam nikomu, ani nawet prokuratorowi, podejrzawać mnie o brak patriotyzmu. (Oklaski). Jeżeli proces nie będzie miał rezultatu, to Dreyfus pozostanie na wygnaniu, dokąd go posłano na podstawie ustawy ukutej w dziwny sposób. (Głośnie zaprzeczenia). Labori mówi dalej: Odmówienie wezwania Patyego du Clam byłoby pogwałceniem sprawiedliwości. Sędziowie przysięgli, muszą wydać wyrok na podstawie znajomości wszystkich faktów. Fakta, o których Paty ma zeznawać w związku z sprawą Esterhazego, a nie z sądową sprawą Dreyfusa.

Prokurator oświadczył się przeciwko składaniu świadectwa przez Patyego. Obowiązek tajemnicy urzędowej zwalnia go od oświadczeń, tyczących się postępowania śledczego.

Labori domaga się, aby Paty odpowiedział na następujące pytanie: Czy w roku 1892 utrzymywał przyjazne stosunki z rodziną hr. Commingues, z którym pułkownik Picquart także obcował? Dodaje, że wezwał także na świadka pannę Commingues.

Prezydent: Panna Commingues jest chora i dlatego nie może stanąć przed sądem.

Labori: Zawezwaliśmy także hrabiego Commingues. Udowodnimy, że gdy zaczęła się kampania Esterhazego, — Picquart otrzymał 2 fałszywe depesze, mające dowiedzieć, że ma on styczność ze sprawami Dreyfusa. Jeden z tych telegramów miał podpis Esperanza, drugi Blanche. (Niepokój). W tym ostatnim czytamy: „Wiadomem jest, że Georges jest autorem owego listu. Blanche.“ — Z tego miało wynikać, że p. Blanche Commingues telegrafowała do Picquarta. (Wielki niepokój). Hr. Commingues wytoczył sądowe śledztwo, aby wykryć fałszerza. Picquart przypisuje fałszowanie pierwszego telegramu agentowi policyjnemu Souffrain. Co do wynalezienia fałszerza drugiej depeszy toczy się śledztwo i dlatego należy przesłuchać p. Commingues.

Prezydent: Commingues twierdzi, że o sprawie tej nie wie.

Labori: Dowiedcie się panowie tego, co on o tem wie, jaką rolę odegrał Paty. W stosunkach Patyego do rodziny Commingues zaszło jeszcze coś innego. Interweniował wtedy gen. Davoust, ks. d'Auerstadt, aby rodzinie Commingues oddano pewne listy. Listy te oddał Paty, ale oświadczył, że jakaś dama ukradła mu jeden z listów i że trudno będzie list ten wydostać. Paty oświadczył, że będzie się starał o zwrot tego listu, ale będzie to kosztowało 5000 fr. Umówił spotkanie na Polach Elizejskich, na rogu tej ulicy, która prowadzi teraz do mostu Aleksandra. Tam zjawiła się owa słynna, zawołowana pani. (Wielka sensacja) Po krótkiej rozmowie wręczył jej Paty 5000 fr. a odebrał list. Był przy tem hr. Commingues.

Prezydent: Jakiż jest związek między tą sprawą a procesem Esterhazego?

Labori: Zola twierdzi, że zawołowana dama istniała tylko w fantazyi Esterhazego. Musimy być w możności udowodnienia, że Esterhazy jest doprawdy winnym, oraz że już dawniej Paty miał stosunki z zawołowanymi damami. Musimy wyjaśnić wszystkie strony tego wypadku. Na rozprawie sądu wojennego, który uniewinnił Esterhazego, mówiono dużo o jakiejś zawołowanej damie, która ratowała Esterhazego. Aby rozprószyć obawy Patyego, jakobyśmy chcieli omawiać jego zachowanie się w sprawie Dreyfusa, oświadczam, że kwestya dzisiejsza nie stoi w żadnym związku z sprawą Dreyfusa. Chcemy tylko wiedzieć, jakim było zachowanie się Patyego w sprawie zawołowanej damy, która wręczyła w obecności jego hr. Commingues listy za sumę 5000 franków.

W końcu Labori żąda jeszcze raz, aby przesłuchano Patyego.

Także pani de Boulancy listownie usprawiedliwiła swą nieobecność. Labori znowu tłómaczy, dlaczego zależy mu na przesłuchaniu tego świadka. „Posiada ona jeszcze inne „włańskie“ listy. Esterhazy groził jej śmiercią, jeżeli listy te odda komu innemu, a nie jemu!“

Również gen. Mercier, b. minister wojny, uniewinnił się także listownie.

Zola zapewnia, że Mercier, będąc ministrem wojny, bez wiedzy Dreyfusa i jego obrońcy, doręczył sądowi wojennemu tajny a ważny dokument. Jeśli to nieprawda, to niechaj Mercier zaprzeczy temu tutaj, a jeśli prawda, to Zola nie potrzebuje już jego świadectwa. (Niepokój).

Gdy kilku innych oficerów także usprawiedliwiło listownie swą nieobecność, Zola zapytał czy stało się to z rozkazu ministra wojny, czy też dobrowolnie?

Labori woła: Panowie oficerowie myślą, że stoją po nad prawem!

Następnie odczytał wnioski, domagające się, aby świadkowie wymienieni przez niego, stawili się przed sądem, a rozprawa aby była odroczone, aż do czasu ich stawienia się.

Trybunał udał się na naradę, narada trwała całą godzinę a tyczyła się sprawy, czy powody usprawiedliwienia się świadków wezwanych a nieobecnych są wystarczające. Prezydent oświadczył, że deczyza w tej kwestyi ogłoszoną zostanie dziś, we wtorek. Zawiedziona publiczność opuściła o 5-tej pałac sprawiedliwości.

Dzisiaj w południe o 12-tej godzinie dalszy ciąg rozprawy.

Dodatkowo donoszą jeszcze szczegół, że gdy Zola wchodził wczoraj do sali sądowej, odezwały się okrzyki *Vive Zola*. Wtedy Rochefort zawołał: „Syndykat Dreyfusa płacił nam za te demonstracye po 5 franków dziennie“. Na to ponowily się demonstracye. Część demonstrowała za Zolą, część przeciw niemu. Dopiero kiedy prezydent zagroził opróżnieniem sali, nastąpiła cisza.

Obronca Zoli opowiadał przed rozprawą, że trybunał naradzał się nad sposobami omińnięcia pytań, któreby wydać mogły jakąś tajemnicę wojskową. Słychać także, że prezydent zwrócił uwagę Zoli, iż zdradzenie tajemnicy wojskowych w jakikolwiekby sposób karane jest więzieniem do lat pięciu.

czno-charakterystycznym; doskonale zwłaszcza wypadły sceny mimiczne, kiedy gra fizyognomii pełną wyrazu, usypia swoje medium. Dykcyja nie pozostawiała nic do życzenia.

Monolog zakończył ten uroczy wieczór. Hr. Romanowa Potocka wygłosiła go z nieporównaną maestrią; śmiała się ciągle, była to jedna srebrzysta kaskada perel, a w tej gamie każda nuta posiadała inny akcent i odrębną koloryt. Nie trudniejszego i rzadszego na scenie, jak zresztą niestety i w życiu, od śmiechu szczerzego, wesołego i naturalnego. Hr. Potocka odnalazła jednak tajemnicę takiego śmiechu, z nią śmieli się wszyscy, zapominając choć na krótką chwilę o szarej i smętnej rzeczywistości. Dobroczynną jest potęga talentu!

Na zakończenie należy się także gorące słowo szczerzego uznania dla p. Kazimierza Zielińskiego, artystycznego kierownika i reżysera wczorajszego przedstawienia.

— **Bal prasy.** I w tym roku dekoracya małej sali kasynowej podczas balu prasy, zapowiedzianego na dzień 12 b. m., odznaczać się będzie bogactwem, oraz oryginalnością pomysłu w urządzeniu. Przedstawiać ona będzie namiot monarszy, na ścianach którego zawisną emblematy najmłodszego, lecz niemniej potężnego mocarstwa — prasy. Plan ogólny dekoracyi podał artysta-malarz p. Marceł Hasiąsimowicz. Roboty tapicerskie powierzono znanej firmie Tkacza.

— **Bal podoficerski,** urządzony przez podoficerów 30 p. p., odbył się w niedzielę w sali klubu pocztowego. O godz. 9 z przybyciem na salę komendanta korpusu gen. por. hr. Schulenburga, który, jako właściciel pułku, ubrany był w mundur pułkownika 30 pułku — rozpoczęto tańce polonesem, przy akompaniamencie kompozyty kapelmistrza p. Rolla. O godz. 10 przybył na bal JE. Namiestnik ks. Eustachy Sanguszko, wraz z JE. Marszałkiem krajowym hr. Stanisławem Badenim, wprowadzeni na salę wśród dźwięków hymnu ludowego. Do pierwszego kadryla stanęło 80 par. Ochozca zabawa trwała do białego dnia.

— **Dr. Aleksander Czołowski,** architekt miejski, złoży dzisiaj o godzinie 6 wieczorem w sali Rady miejskiej sprawozdanie ze swej podróży naukowej do Szwecyi.

— **Rewizya linii telefonicznej** Lwów-Wiedeń, zarządzona przedwczoraj przez Ministerstwo handlu, powiodła się doskonale. Lwów rozmawiał wczoraj z dalszymi jeszcze punktami, mianowicie: z Gracem i Tryestem, a głos z tych miast, oddalonych przeszło 1000 klm., dochodził nadzwyczaj wyraźnie i silnie. Urzędowe otwarcie linii wiedeńskiej odbędzie się w dniach najbliższych.

— **Ugoda Hadziacka i znajomość historii.** *Hadyczanin* pisząc w ostatnim numerze o dyskusyi sejmowej w sprawie gimnazjum tarnopolskiego z ruskim językiem wykładowym, wspomina także w ślad za p. Olpińskim o „ugodzie hadziackiej”. Lecz w wywodach swych nie okazuje wcale znawstwa historii własnego do roku, naznacza bowiem jako datę zawarcia ugody r. 1648 t. j. — dodaje — „równo 250 lat temu”. To cofnięcie daty pozwała mu twierdzić, że „król Jan Kazimierz rozbity wówczas przez Chmielnickiego” zmuszony był do daleko idących obietnic. Otóż z każdego podręcznika historii, mógł się *Hadyczanin* przekonać, że ugoda hadziacka zawarta była dopiero dnia 16 września 1658 roku, że Bohdan Chmielnicki wówczas już nie żył, a opiekunem szesnastoletniego Jurka był Jan Wyhowski, który faktycznie hetmański rząd sprawował... Król Jan Kazimierz nie był przeto wówczas i nie mógł być przez żadnego z Chmielnickich rozbity, przeciwnie Wyhowski poniósł wówczas klęskę pod Chwastowem, pogromiony przez Rossyan, którzy przeciw niemu z Kijowa wyruszyli, i przeszli za Dniepr. W Hadziaczu spotkał się z postami królewskimi, kasztelanem wołyńskim Bieniewskim i Jewłaszewskim, kasztelanem smoleńskim i z nimi zawarł ową słynną ugodę, poczem poselstwo kozackie z pułkownikiem Teterą na czele, hołd królowi złożyło. W r. 1659 Sejm z najlepszą wolą zatwierdził tę ugodę, która zapewniła Rusi znaczenie i niezawisłość. I to już było chyba więcej niż obietnica! W tymże samym roku kozacy wygnali Wyhowskiego i zerwali hadziacką ugodę, poddając się Rosyi. — Oto prawda historyczna, którą wskazał czuliśmy się w obowiązku, jako sprostowanie dat mylnie podanych.

△ **Reorganizacya szkoły im. Królowy Jadwigi** zajmowała się wczoraj ankieta miejska, kreowana przez Radę m. Lwowa dla reorganizacyi szkół ludowych. Ankieta postanowiła cztery niższe klasy tej szkoły oddzielić od klas wyższych, klasom zaś wyższym, a mianowicie odpowiadającym klasie piątej, szóstej i siódmej nadać organizacyę taką, jaką posiadają dla ustaw szkolnych szkoły wydziałowe w Łodzi.

Dla opracowania projektu organizacyi dalszych klas, ósmej i dziewiątej, wybrano osobną komisję; klasy te mają odpowiadać specjalnym klasom praktycznym i teoretycznym.

△ **Nowa kolej konna.** Towarzystwo komandytowe fabryki chemicznych produktów i nawozów na Zniesieniu; zamierza wybudować kolej konną dowozową wazkotorową, która prowadzić będzie od tej fabryki wzdłuż drogi gmin-

nej do Łaszek, do toru przemysłowego przy stacji Podzamcze. W dniu 24 lutego b. r. odbędzie się komisyja reambulacyjna dla zbadania projektu tej kolei.

— **Lwowski Papacosta.** Karol Łoziński, lat 18 letni, rodem z Zaleszczyk, byłby lokaj, rozbił tej nocy żelazne drzwi z sieni kamienicy pod l. 6 przy ulicy Hetmańskiej do kantoru wymiany Jakóba Stroh prowadzące, w celu otwarcia drugich drzwi słomą tapicerowanych i dobycia się do kantoru, gdzie mógł się obłowić tysiącami gotowych pieniędzy. Zaczął odrywać słomę i wynosić na podwórze, nie wiedząc prawdopodobnie o tem, że na to podwórze wychodzą także drzwi od kuchni cukierni Grossa, którego służba spostrzegłszy Łozińskiego, noszącego słomę, przytrzymała go i oddała w ręce Policji. Łoziński przyznał się, że nie mając utrzymania, chciał okraść kantor i w tym celu rozbił drzwi.

— **Podrzucone dziecko.** Dnia wczorajszego znaleziono o godzinie 7^{1/4}, wieczorem w sieniach kamienicy pod l. 12 przy ulicy Żulińskiego podrzucone dziecko płci męskiej, około 6 tygodni liczyło mogące, ubrane w białą koszulkę i biały kaftaneczek, a zawinięte w czerwoną oceratę i białą pierzynkę, obszytą białymi koronkami, przewiązaną czerwoną krawką, a na wierzchu tego obwinęte było w kapę bawełnianą czerwoną, w desenie. W ustach miało to biedactwo skrawek białej szmaty, który mu włożono prawdopodobnie w tym celu, aby płakać nie mogło, lub też aby się zwolna udusiło. Dzieckiem zaopiekował się magistrat, a za matką zarządzone poszukiwania. C. k. Dyrekcyja policji uprasza osoby, któreby wiedziały kogo by o podobny czyn podejrzewać można, aby o tem dały znać do władzy.

— **Ogień kominowy.** Dnia wczorajszego wybuchł o godzinie pół do 8 wieczorem w kamienicy pod l. 17 przy ul. Rzeźnickiej ogień kominowy, który zawezwana straż pożarna ugasiła.

— **Burmistrzem miasta Brzeska** został p. Franciszek Kalinowski, emerytowany poborca podatkowy.

— **Na restauracyę katedry** na Wawelu złożył Roman hr. Michałowski 100 zł.; N. N. 200 zł.

— **Budowa wodociągu w Krakowie.** W ostatnich dniach odbyły posiedzenia komitet wykonawczy, oraz pełna komisya wodociągowa i obadowały nad sprawą zaciągnięcia pożyczki na budowę wodociągu oraz nad projektem ustawy co do przymusowego zaprowadzenia wodociągu w domach krakowskich. Uchwalone wnioski zostały wczoraj przedłożone pełnej Radzie miejskiej, mianowicie wniosek o zaciągnięcie pożyczki w kwocie 1.800.000 zł., oraz projekt ustawy co do przymusowego pobierania wody z wodociągu Rada miejska uchwaliła je jednogłośnie. Z kolei więc będą one przedłożone Sejmowi krajowemu.

— **Ptaka niebieskiego.** Pisma krakowskie donoszą: Przez Kraków przesunął się znowu jeden z tych ptaków niebieskich, co to nie siewca, nie orzą, a dobrze żyją. Wskutk ogłoszeń, umieszczonych w jednym z pism miejscowych posadę stangreta u ks. Marcego Czartoryskiego otrzymał niejaki Oskar Oswald, legitymujący się pasportem amerykańskim. Oswald władał biegle językiem polskim, niemieckim, francuskim i angielskim, nadto grał dobrze na fortepianie. awansował więc wkrótce na kawalerdynera i wyjechał z ks. Czartoryskim do Cannes. Dnia 30 grudnia 1897, gdy książę pojechał na koncert do Monte Carlo, Oswald ulotnił się, zspodtrzywszy się na drogę obficie. Zabrał mianowicie 5900 franków w gotówce, a oprócz tego złoty zegarek i pierścionek z brylantem. Dochodzenia policji krakowskiej wykazały dotąd, że rzekomy Oswald, a właściwie Władysław Ostoja-Ostaszewski, syn właściciela ziemskiego z Kruszyny w Królestwie, przybył do Krakowa w lipcu 1897 r., mając 500 rubli, a wkrótce dostał od ojca jeszcze 1000 rubli. Począł się bawić nie najgorzej, tak iż wnet i pieniądze „puścił” i gard-robę i inne cenniejsze przedmioty zmarnował. Już wtedy zjawiały się u niego objawy „kleptomanii”; kupując u jednego złotnika krakowskiego pierścionek dla pewnej szansonistki, skradł „przy tej sposobności” broszkę wartości 300 zł. Oprócz tego wykonał kilkakrotnie mniejszych operacyj — aż w końcu dostał wyżej wzmiankowaną posadę, a wraz z nią okazuje do grubszego połowu. Zdaje się także rzecz pewną, że Ostaszewski już w Królestwie, a nadto w Ameryce, gdzie pełnił funkcję oficyalisty u pewnej rodziny polskiej, a skąd bezpośrednio przybył do Krakowa, popełnił sprawki, z którymi ukrywać się musi. Nie wiadomo także, jakim sposobem przyszedł do posiadania pasportu na nazwisko Oswalda. Władze policyjne śledzą pilnie za niebezpiecznym „rycerzem przemysłu”.

† **Zmarł** w ostatnich dniach: W Chyrowie, Jan Beyzyn, b. właściciel dóbr na Wołyniu, przeżywszy lat 86.

Notatki literacko-artystyczne.

Leopold Löffler, o którego zgonie donosiliśmy już wczoraj, przyszedł na świat w Radymnie w 1828 roku, kształcił się krótki czas we Lwowie, a następnie studia swe malarzkie kończył w pracowni głośnego Waldmüllera w Wiedniu. Akademia Führiha wpłynęła też na kierunek prac młodego polskiego malarza. Po opuszczeniu Wiednia pracuje z kolei Löffler w Monachium i Paryżu, coraz bardziej skłaniając się do malarstwa historycznego. Studya nader poważne i sumienne stworzyły z Löfflera niezwykle dobrego i pożytecznego pedagoga, to też przy obsadzeniu katedr profesorskich świeżo powstałej w Krakowie szkoły sztuk pięknych, pominąć go nie można było. W roku 1864 zostaje Löffler członkiem wiedeńskiej Akademii sztuk pięknych, a obrazy jego, jak n. p. „Karol Śmiały (burgundzki) w bitwie pod Murten”, i inne zdobią ściany cesarskich zbiorów w Wiedniu. O pracy „Śmierć Czarnieckiego” wspomnieliśmy wczoraj; równą prawie popularnością cieszy się „Powrót z wyprawy wojennej”. Wszystkie jego obrazy odznaczają się zawsze harmonią kompozycyi, wiernością archeologiczną i historyczną. Malarstwo polskie traci w Löfflerze jednego ze swoich wybitnych przedstawicieli, którego cenili wysoko malarze nasi i który nawet po za granicami ziem polskich zaszczytnie przedstawiał sztukę naszą. W uznaniu i odwdzięczeniu zasług krakowskie Koło literacko-artystyczne mianowało go swoim członkiem honorowym.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś, we wtorek „Faust” opera w 5 aktach Gounoda. Oprócz pni Camilowej, Bohuss pp. Lewickiego, Górskiego i Jeromina wystąpić miała jako Marta, śpiewaczka pni Julia Weitz, znana publiczności z czasów dyrekcyi Dobrzańskiego. Z powodu jednak niedyspozycyi pani Weitz, partye Marty odspiewa p. Kasprowiczowa.

We środę wznowioną będzie czteroaktowa komedia kontusowa w 4 aktach Antoniego Małckiego p. t.: „Grochowy wieniec” czyli „Mazury w Krakowskim” z udziałem pierwszorzędnych sił naszego dramatu.

We czwartek po raz pierwszy „Livia Quintilla” opera w 3 aktach według dramatu Stanisława Rzętkowskiego, słowa Ludomila Germana, muzyka Zygmunta Noskowskiego. Wystąpią Teresa Arkłowej, Władysława Florjańskiego, Gabryela Górskiego i Juliana Jeromina. Nowe kostiumy i nowe dekoracye podług oryginalnych wzorów.

Operą dyrygować będzie kompozytor pan Zygmunt Noskowski.

W piątek po raz drugi „Grochowy wieniec, czyli Mazury w Krakowskim”, komedia w 4 aktach ze śpiewaw i tańcami Antoniego Małckiego.

W sobotę popołudniu dla młodzieży szkolnej „Zemsta”, komedia w 4 aktach Aleksandra hr. Fredry (ojca).

Wieczorem po raz drugi „Livia Quintilla”, opera w 3 aktach Zygmunta Noskowskiego.

W niedzielę popołudniu „Dwie sieroty”, dramat w 5 aktach D'Ennery i Cormon.

W nauce: „Trębacz z Sekingen” opera w 3 aktach z prologiem przez Wiktora E. Neslera, „Eugeniusz Onegin” opera w 3 aktach podług słów Puszkina, muzyka Piotra Czajkowskiego, oraz „Dzwon zatopiony” baśń dramatyczna w 5 aktach Gerarda Hauptmanna, przekład Jana Kasprowicza, muzyka Fr. Słomkowskiego.

Sejm

Lwów, 8 lutego.

(21 posiedzenie, 3 sesyi, VII. peryodu).

(§) JE. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni otwiera o godzinie 10 minut 35 przed południem posiedzenie.

Obecnych 96 posłów.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis petycyj wniesionych, które przekazano Wydziałowi krajowemu i komisjom do załatwienia.

Ogółem wpłynęło dotąd 1319 petycyj. P. Nowakowski popiera petycję Stefana Buczkowskiego o przyznanie mu koncesyi na majstra murarskiego.

Członek Wydziału krajowego p. Edward Jędrzejowicz odpowiada na interpelacyę p. Wójcika w sprawie obwałowania lewego brzegu Wisły między Krakowem a granicą państwa, iż w ciągu zimy kataster konkurencyjny zostanie wygotowany a z zażądaniem pory odpowiedniej do sprawdzenia okręgu konkurencyjnego w polu cały operat z pro-

jektom statutu spółki, właściwej władzy ad ministracyjnej będzie przesłany.

Z porządku dziennego nastąpiło pierwsze czytanie wniosku posła Milana o zarządzenie, aby targi i jarmarki w miejscowościach o ludności mieszanej nie odbywały się w dni świąteczne obu obrządków katolickich.

Wnioskodawca podnosi w motywach swego wniosku, że odbywanie targów i jarmarków w miastach i miasteczkach, położonych w okręgu o ludności mieszanej co do wyznania, t. j. grecko i rzymsko-katolickiego w dni świąteczne jednego, lub drugiego obrządku, połączone jest bądź ze szkodą moralną dla tych, co zmuszeni konieczną potrzebą łaniąc święto, na targ idą czy jadą na kupno, lub sprzedaż, bądź ze szkodą materialną, jaką ponoszą ci, co szanując obrządek i święcąc święto od Kościoła nakazane, na targ nie idą i ani sprzedać ani kupić nie mogą. Z uwagi dalej, że okoliczność ta bywa przyczyną nieporozumień i żalów narodowościowych, — wnosi p. Milan uchwalenie rezolucyi z wezwaniem Rządu, aby odbywanie targów i jarmarków w miejscowościach, położonych w okręgu o ludności mieszanej obrządku grecko i rzymsko-katolickiego w ten sposób unormował, iżby w dni świąteczne jednego z obrządków wspomnianych, targi ani jarmarki się nie odbywały, ale na następny dzień po święcie przełożone były.

Wniosek przekazano komisji administracyjnej do załatwienia.

Nastąpiło sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie czasowego uwolnienia od krajowych i gminnych dodatków do państwowego podatku domowo-czynszowego dla tych budynków we Lwowie, które będą nowo wybudowane w miejsce 164 domów, przeznaczonych na zburzenie w celu regulacyi miasta dla poprawy stosunków zdrowotnych. Sprawozdawca p. Romanowicz.

Sprawozdanie to przekazano komisji budżetowej do załatwienia.

Nastąpiło sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Rymanów na pobór opłaty gminnej od napojów spirytusowych, piwa i miodu. Sprawozdawca p. Wereszczyński.

Zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego uchwalono ustawę zezwalającą gminie Rymanów na pobór opłat od 100 litrostopni alkoholu 5 zł., od hektolitra rumu i słodzonych 1 zł. 50 ct., od hektolitra piwa po 1 zł., od jednego hektolitra miodu po 3 zł.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisji budżetowej o wniosku nagłym posła Zardeckiego o zapomogę dla pogorzalców gminy Zuklin w powiecie Łańcuckim. Sprawozdawca p. Scipio.

Zgodnie z wnioskiem komisji uchwalono tym pogorzalcem zapomogę w kwocie 300 zł.

Z kolei nastąpił dalszy ciąg rozprawy szczegółowej nad projektem ustawy o podziale lub regulacyi gruntów wspólnie używanych. Sprawozdawca p. Pilat.

Całą ustawę z kilku drobnymi stylistycznymi poprawkami przyjęto w drugim czytaniu.

JE. Marszałek oznajmia, iż trzecie czytanie tej ustawy zamieści na porządku dziennym jednego z najbliższych posiedzeń.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisji drogowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności dep. IV. Wydziału krajowego. Sprawozdawca p. Sala.

Komisya wnosi:

I. Sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności departamentu IV. za czas od 1 grudnia 1896 do 30 listopada 1897, odnoszące się do działu drogowego, Sejm przyjmuje do wiadomości.

II. Poleca się Wydziałowi krajowemu, by na najbliższą sesyę sejmową przedłożył projekt ustawy o policji drogowej, którą objęte będą również przepisy o obsadzeniu dróg drzewami.

III. Poleca się Wydziałowi krajowemu, by wznowił i usilnie starał się doprowadzić do pomyślnego załatwienia układy z c. k. Rządem w sprawach:

a) co do uznania za państwowe tych dróg w kraju, które mają donośne znaczenie dla Państwa tak pod względem wojskowym jak ekonomicznym.

b) Celem uzyskania w drodze ustawodawczej stałej dotacyi ze Skarbu Państwa na budowę i utrzymanie dróg powiatowych i gminnych.

P. Jaworski wnosi dodatkową rezolucyę następującą:

Poleca się Wydziałowi kraj., by w myśl §. 2 ustawy drogowej z 5 lipca 1897 sprawę uznania jako krajowych tych dróg, których znaczenie jest ogólne, sięgające poza granice pojedynczych powiatów, pod ścisłą wziętą rozway i na najbliższej sesyi sejmowej przedłożył sprawozdanie wraz z dotyczącymi wnioskami.

P. Chamiec popiera rezolucję p. Jaworskiego.

P. Męciński popiera również tę rezolucję p. Jaworskiego, spodziewa się jednak, iż Wydział krajowy wystąpi w roku przyszłym z programem całości gospodarki drogowej.

Pp. Barwiński i Niebyłowiec popierają rezolucję Jaworskiego.

Sprawozdawca zgadza się z tą rezolucją, poczem wnioski komisji i rezolucję p. Jaworskiego uchwalono.

Z porządku nastąpiło sprawozdanie komisji drogowej z petycji Wydziału powiatowego w Nadwórnie o podwyższenie subwencji na budowę dróg Nazawizów-Winograd, Delatyn-Łuczki i Nadwórna-Łączyn i udzielenie pomocy technicznej. Sprawozd. p. Witold Niezabitowski.

Komisja wnosi:

Sejm podwyższa począwszy od r. 1898 przyznana Reprezentacji powiatowej w Nadwórnie subwencję na budowę dróg Nazawizów-Winograd, Delatyn-Łuczki i Nadwórna-Łączyn z 50 pre. na 60 pre. rzeczywistych kosztów budowy.

Wniosek ten uchwalono bez rozprawy.

1. Petycje gmin Szydłowa i Zielona w pow. husiatyńskim położonych, celem uzyskania subwencji w kwocie 2000 zł. na budowę drogi Szydłowiec-Sidorów tudzież subwencji 2000 zł. na budowę drogi Zielona-Sidorów, (sprawozd. p. Witold Niezabitowski), odstąpiono Wydziałowi kraj. do zbadań i ewentualnego uwzględnienia w miarę możliwości z funduszy na zapomogi z powodu klęsk elementarnych przeznaczonych.

Nastąpiło sprawozdanie komisji administracyjnej o petycji przysiółków Bortniki i Kuliki o wyłączenie z okręgu c. k. sądu powiatowego w Łopatynie a przyłączenia do okręgu c. k. sądu powiatowego w Olesku. Sprawozdawca poseł Górski.

Komisja wnosi, aby petycję tę przekazano Wydziałowi krajowemu do przeprowadzenia odpowiednich dochodzeń i sprawozdania.

Wniosek ten uchwalono

Z porządku nastąpiło sprawozdanie komisji prawniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności Departamentu VI. Sprawozdawca poseł Klemensiewicz.

Komisja wnosi:

I. Sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności Departamentu VI. za czas od 1 listopada 1896 po koniec października 1897 roku przyjmuje się do wiadomości.

11. Wzywa się c. k. Rząd odnośnie do uchwały z d. 7 lutego 1897 r. a zatem ponownie, aby w sprawie sporu granicznego przy Morskiem Oku, delegat Wydziału krajowego brał udział tak w obradach przed wydaniem wyroku sądu polubownego, jakoteż i na miejscu przy komisji, jeśli ona na spornem terytorium zebrać się miała.

III. Wzywa się c. k. Rząd odnośnie do uchwały z d. 7 lutego 1897, a zatem również po raz drugi, aby bezwzględnie w drodze administracyjnej podwyższył w sposób odpowiedni i wydatny, wynagrodzenie za dostarczane podwozy tak dla wojska jakoteż na cele publiczne.

IV. Wzywa się c. k. Rząd odnośnie do uchwały z d. 27 stycznia 1896, a zatem także po raz wtóry, by z uwagi na uciążliwość i straty wynikające z poboru podatku konsumcyjnego przy obrocie mięsnym dla stron nie trudniących się przemysłem tej kategorii w tych wypadkach w których mięso pochodzi z bydła dorżniętych w skutek nieszczęśliwego wypadku, wziął pod ścisłą uwagę, czyli i pod jakimi warunkami dałyby się wprowadzić ulgi podatkowe w kierunku wskazanym i by ulgi te drogą ustawodawstwa państwowego przeprowadził.

Pos. Merunowicz wnosi dodatkową rezolucję, wzywającą Rząd, aby przyspieszył otwarcie zakładu poprawczego dla nieletnich przestępców.

P. Bernadzikowski dziękuje komisji prawniczej, iż z takim naciskiem poparła sprawę w rezolucjach wymienione.

Izba uchwała wnioski komisji; dodatek p. Merunowicza upadł.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisji szkolnej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie programu akcyi, zmierzającej do rychłego zorganizowania szkół ludowych. Sprawozdawca p. Soleski.

Wydział krajowy podniósł w swem sprawozdaniu, przedłożonem Sejmowi, iż będzie mógł przystąpić do opracowania wniosków finansowych w sprawie organizacji szkół ludowych dopiero wtedy, gdy znane już wyniki reformy podatkowej a zarazem załatwienie sprawy udziału naszego kraju w dochodach Państwa z podatków konsumcyjnych, pozwolą Wydziałowi krajowemu, ułożyć program finansów krajowych na dłuższy szereg lat obliczony.

Komisja szkolna uznając uchwałę Sejmu z dnia 13 lutego 1897 dla Wydziału krajowego, co do przedłożenia we właściwym czasie programu przyspieszonej akcyi, na polu szkolnictwa ludowego, i nadal za obowiązującą, wnosi aby Sejm sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie programu akcyi, zmierzającej do rychlejszego zorganizowania szkół ludowych, przyjął do wiadomości.

Wniosek ten uchwalono.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisji kolejowej o petycji Jakóba Judkiewicza, przedsiębiorcy budowy i koncesjonariusza kolei Kraków-Koemyrzów w sprawie budowy tej kolei. Sprawozdawca poseł Andrzej Potocki.

Komisja wnosi:

Z chwilą, gdy fundusz na popieranie kolei niższego rzędu okaże się w skutek rentowności już subwencyonowanych kolei znowu częściowo płynnym, lub gdyby tenże fundusz odpowiednio podwyższony został, upoważnia się Wydział krajowy do zakupu na kwotę 100.000 zł. akcyi zakładowych kolei Kraków-Koemyrzów, jeżeli koszt budowy tej kolei przez Wydział krajowy poprzednio zabrane i przyjęte zostaną.

Wniosek ten uchwalono.

Nastąpiło z porządku sprawozdanie komisji przemysłowej o wniosku posła Barwińskiego w sprawie założenia warsztatu tkackiego kilimkarskiego w Załęczach powiatu brodzkiego. Sprawozdawca poseł Zardecki.

Komisja wnosi:

Wniosek posła Barwińskiego w sprawie założenia warsztatu tkackiego kilimkarskiego w Załęczach, przekazuje Sejm Wydziałowi krajowemu, iżby za pośrednictwem komisji krajowej dla spraw przemysłowych przeprowadzone zostały odpowiednie rokowania z czynnikami miejscowymi i jeżeli rokowania doprowadzą do rezultatów dodatnich, ewentualnie przystąpił do utworzenia wzorowego warsztatu.

P. Barwiński popiera wniosek komisji.

Wniosek ten uchwalono.

Z porządku dziennego załatwiono dwadzieścia ośm sprawozdań komisyjnych o petycjach drobniejszego znaczenia.

Po wyczerpaniu porządku dziennego zabrał głos p. komisarz rządowy radca Dworu hr. Włodzimierz Łoś.

Wys. Sejm uchwalił na jednym z poprzednich posiedzeń wniosek nagły posła Czajkowskiego, wzywający Rząd do przedłużenia terminu do wnoszenia fasy do podatku osobisto-dochodowego do 1 marca b. r. Jak wiadomo termin ten upływał z końcem stycznia b. r. został jednak na wniosek kraj. Dyrekeyi skarbu przedłużony do 15 lutego b. r.

Dalsze przedłużenie tego terminu okazuje się ze względu na postanowienia §§. 184 i 226 ustawy o podatku osobisto-dochodowym niemożliwe, gdyż według §. 226 podatek osobisto-dochodowy opłaca się w dwóch ratach 1 czerwca i 1 grudnia, — musi więc być przed upływem pierwszego terminu wymierzony. Gdy zaś §. 184 postanawia, że listy wyborcze muszą być przez 4 tygodnie do publicznej wiadomości wyłożone, a listy sporządzić można dopiero po skonstatowaniu wszystkich do składania fasy, a względnie do płacenia podatku obowiązanych, przeto fizyczny czas nie starczyłby na to, aby w razie dalszego przedłużenia terminu do składania fasy można przeprowadzić potrzebne przygotowania do wyboru komisji szacunkowych, a dalej do wymiaru podatku.

J.E. Marszałek zawiadamia, że na porządku dziennym sobotniego posiedzenia zamieści wybór zastępcy członka Wydziału krajowego z kuryi gmin wiejskich, opróżniony w skutek rezygnacyi posła Romera; następnie propozycję co do wyboru krajowej komisji podatkowej.

Koniec posiedzenia o godzinie 2 min. 5 popołudniu; — następne jutro, początek o godzinie 10 rano.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan udzielał wczoraj w Burgu wiedeńskim ogólnych audyencyj i przyjął między innymi: Prezydenta wyższego sądu krajowego w Lwowie dr. Aleksandra Tchornickiego, prezydenta senatu w najwyższym Trybunale sądowym Bazylego Kowalskiego i nowego dyrektora Burgtheatru dr. Schlenthera.

Dzienniki czeskie donoszą, że w sobotę bawili w Wiedniu posłowie dr. Kaizl, ks. Fryderyk Schwarzenberg, ks. Ferdynand Lobkowiec, dr. Engel i dr. Krmarz. — Posłowie ci przedstawili Prezydentowi Ministrów bar. Gautschowi przedświadczenia, jakich doznają słowiańscy studenci ze strony niemieckich kolegów w Uniwersytetach i oświadczyli się przeciw przerywaniu odczytów. Nadto konferencya dotyczyła także rozporządzeń językowych i terminu zwolnienia Rady państwa. Bar. Gautsch przyrzec miał, że pozostawi Sejmowi czeskiemu dostateczny okres czasu, gdyż Radę państwa zwoła dopiero w marcu. Według *Politik* także dr. Ebenhoch brał udział w sobotę w konferencyach z baronem Gautschem. Słowiański

Narod dowiaduje się z Wiednia, jakoby posłowie niemieccy z Czech zaproszeni przez bar. Gautscha na konferencyę, odmówili na razie przybycia. — Nowe rozporządzenia językowe, według pogłoszek dziennikarskich, miałyby być wydane w dniu 14 b. m. Dzienniki twierdzą, że zamierzono zaprosić na wspomniane konferencye także czesko-niemieckich posłów, oni jednak na poufne zapytanie dali z góry odmowną odpowiedź pod pretekstem, że stanowisko swe w obec zapowiedzianych przez Namiestnika hr. Coudenhove rozporządzeń dostatecznie już wyjaśnili w rozprawie w sejmie czeskim.

Gdańska regencya zabroniła kolportrom sprzedawania następujących książek: *Katolik w modlitwie*. Anioł Stróż. Dziecię do Boga. Ołtarzyk polski. *Śpiewnik kościelny i Kalendarz Maryjański*. Dodać należy, iż wszystkie te książki mają zatwierdzenie od władzy biskupiej w Pelplinie i że sprzedaż ich w księgarniach jest dozwoloną.

Jak wybornie poinformowane są niektóre wielkie dzienniki rossyjskie o stosunkach zamiejscowych, złożył świeżo tego dowód organ Komarowa, *Swiet*. Donosząc, że areybiskupem gnieźnieńskim i poznańskim jest obecnie Niemiec, ks. Koln, tak pisze: „Niemcy potrafiły dawno rozerwać religię i propagandę polityczną, to też w Poznaniu wybitne stanowiska prałatów powierzają Niemcom. Podobnie należałoby u nas na stanowiska metropolitów rzymsko-katolickich mianować Francuzów, Kroatów lub Czechów. Interesa religijne nie ucierpiałyby na tem a polityka znikłaby tam, gdzie zupełnie jest nie na miejscu“.

Według *Köln. Ztg.* zażądała Rossya od Serbii zwrotu pochodzącego jeszcze z r. 1876 długu w kwocie 300.000 rubli a to tylko dla zadokumentowania niezadowolenia z powodu powołania Milana na naczelnego wodza armii serbskiej. Serbskie ministerstwo wojny zaprowadza w akademii wojskowej język turecki jako obowiązkowy.

Ministerstwo zabroniło urzędnikom w czynnej służbie wydawania pism politycznych.

Według informacji pochodzących z rządowych sfer tureckich, car mimo uporu sułtana ma uważać ks. Jerzego greckiego za najodpowiedniejszego kandydata na gubernatora Krety, ale na razie pozostawi sułtanowi pierwszeństwo do zaproponowania kandydata, który nie powinien być poddanym tureckim, gdyż na takiego Kreteńczycy nigdy się nie zgodzą. Tego samego zdania są podobno także inne gabinety.

Z Petersburga dowiaduje się *Köln. Ztg.*, że przeprowadzenie kandydatury ks. Jerzego na gubernatora Krety nastąpi, jak się zdaje, w ten sposób, że koncert mocarstw europejskich się rozwiąże i że tylko te mocarstwa pozostawią swoje wojska na Krecie, które kandydaturę ks. Jerzego popierają.

Ks. Jerzy grecki zaniechał projektowanej w tym miesiącu podróży do Kopenhagi, Petersburga i Paryża.

Nowy storthing norweski zbierze się dnia 10 b. m. Obecny gabinet zamierza ustąpić i zaleci królowi Oskarowi, aby powołał do utworzenia nowego gabinetu dotychczasowego prezydenta storthingu Steena.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 8 lutego. Najj. Pan zamianował radę sądu krajowego w Krakowie, Franciszka Cieszyńskiego, wiceprezydentem krakowskiego sądu krajowego.

Wiedeń, 8 lutego. (*Tel. prywat.*) Ministerstwo handlu przedłużyło do d. 2 lutego 1899 roku udzielone cywilnemu inżynierowi Henrykowi Hohobmowi w Wiedniu na dniu 2 lutego 1897 zezwolenie na podjęcie przedwstępnych hydrotechnicznych prac dla wykonania projektu kanałów żegluznych o podwójnej szerokości pomiędzy Elbą i Odrą, Dunajem i Odrą lub Wisłą i Dniestrem.

Berno, 8 lutego. Sejm przekazał komisji szkolnej wniosek posła Pražaka o wezwaniu Rządu, aby niższe gimnazjum czeskie w Bernie przekształcił na wyższe.

Insbрук, 8 lutego. Mandaty tych posłów włoskich, którzy pomimo wezwania marszałka nie pojawili się dotychczas w sejmie, uznano za wygasłe.

Opawa, 8 lutego. Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu zażądał poseł Stratil w interpelacyi do p. Ministra sprawiedliwości, aby sędziowie śledczy na Szląsku spisywali zeznania polskich i czeskich świadków oraz oskarżonych w tym języku, w którym ci je składają. Bardzo ożywiona rozpoczęła się dy-

skusya nad powziętą w roku przeszłym na wiecu włościańskim w Skoczowie rezolucją w sprawie zaprowadzenia języka polskiego w krajowej szkole rolniczej w Kocabędzie. Poseł Michejda popierał gorąco żądanie wiecu włościańskiego, natomiast posłowie Stonawski, Mattendorf, Sednicki i Türk domagali się utrzymania w nienaruszonym stanie obecnego urzędowania tej szkoły, w której język niemiecki jest wykładowym a język polski przedmiotem obowiązkowym. Sejm uchwalił zgodnie z wnioskiem komisji, że niema żadnego powodu do zaprowadzenia języka polskiego jako wykładowego.

Budapeszt, 8 lutego. Prezes gabinetu Banffy przyjmował wczoraj deputacyę z komitatu Szaboles, która skarżyła się z powodu rozszerzenia się socjalizmu w tymże komitacie i prosiła o przedsięwzięcie odpowiednich przeciw temu zarządzeń. Baron Banffy oświadczył, że Rząd poczynił wszystko co wydało mu się potrzebnem dla zabezpieczenia życia i mienia spokojnych mieszkańców. Gdyby obowiązująca dzisiaj ustawa prasowa okazała się niewystarczającą do utrzymania w karbach podżegającej działalności prasy socjalistycznej, w takim razie Rząd postara się o zmianę ustawy prasowej w drodze prawodawczej. Taką samą odpowiedź dał deputacyi minister rolnictwa Daranyi.

Budapeszt, 8 lutego. Izba dep. sejmu załatwiła wczoraj budżet ministerstwa handlu, przyczem podniosła o 50 000 zlr. subwencye na koleje wycinalne. Następnie przystąpiła Izba do dyskusyi nad budżetem ministerstwa rolnictwa.

Ateny, 8 lutego. Izba grecka będzie zwołana na pierwszą połowę bieżącego miesiąca.

Wypadki w Tesalii, jak się zdaje, nie mają większego znaczenia. Rząd dał wskazówki natury pojednawczej.

Paryż, 8 lutego. Podczas obrad wczorajszych w Izbie dep. nad budżetem oświadczył minister spraw zagranicznych Hanotaux, że Francya, która zawsze żywiła żywe uczucia dla Grecyi, przyjęła sympatycznie kandydaturę ks. Jerzego na generał-gubernatora Krety. Prezes gabinetu Méline odparł zarzut, jakoby Francya prowadziła taką politykę, któraby była na rękę Niemcom i Turcyi, i zaznaczył, że franko-rossyjskie przymierze okazało się pożytecznem dla sprawy utrzymania koncertu europejskiego, który nie byłby możliwym, gdyby nie było tego przymierza. Dzięki koncertowi europejskiemu powiodło się uniknąć ogólnej konflagracyi (oklaski).

Paryż, 8 lutego. *Matin* sądzi, że proces Zoli potrwa cały tydzień. Dziennik ten pisze, iż pułkownik Picquart, którego wczoraj wypuszczono na wolność, będzie teraz oczekiwał na decyzję ministra wojny co do swej osoby.

Konstantynopol, 8 lutego. W Yildizkiosku, w kołach Partyi utrzymują, że kandydatura ks. Jerzego została zaniechana, jako niemożliwa do przeprowadzenia. Natomiast koła ambasadorskie zapewniają, że w kwestyi kandydatury też nie się nie zmieniło. Utraciła ona wszakże ostry charakter i jest obecnie przedmiotem przyjaznej wymiany myśli pomiędzy mocarstwami. To jedno jest faktem, iż Rossya od czasu ostatniej enuncyacyi nie przedsięwzięła żadnego kroku w tej sprawie. Poseł grecki Maurocordato zaprotestował dzisiaj energicznie w Yildizkiosku i na W. Porcie przeciw ostatnim ruchom strategicznym i zajęciu szeregu wsi przez wojska tureckie w Tessalii, co nastąpiło z wyraźnego rozkazu naczelnego wodza Seifulli baszy. Poseł zawiadomił też o tem dziekana ciała dyplomatycznego.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 8go lutego 1898, godzina 10 minut 49 Akcyje kredytowe 361.15, Akcyje kolei państwowej 341.—, Akcyje tytoniowe —, Anglo-austryackie —, Unionbank —, Południowej 80.50, Renta papierowa —, Akcyje banku dla krajów koronnych 217.50, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 98.—, 4-prc. pożyczka krajowa z r. 1893 97.65, Napoleondor —, Rubel papierowy —, 4-prc. węgierska renta złota —, za 100 marek 58.78, Alpine 145.90. Usposobienie silne.

Giełda zagrauczna, dnia 4 lutego 1897 r. godzina 4 minut 50. Paryż: 3-prc. renta 103.50, lombardy —, Usposobienie —. Berlin: rubla rossyjskie 216.65, Akcyje kredytowe 226.60, Polskie listy zastawne —, Papiery galicyjskie —, Nowa rossyjska pożyczka —, Austryackie banknoty 170.—, Lombardy 35.40. Usposobienie —.

Odpowiedzialny redaktor Adam Kreczowiecki.

(Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są podług zegara środkowo-europejskiego).

75.000 koron główna wygrana loteryi pomnikowej Arcyksięcia Eugeniusza. Robimy uważnymi naszymi Czytelnikami, że ciągnięcie odbędzie się dnia 11 lutego.

Lokaj poszukuje posady w domach lekarskich, może się wykazać dobrymi świadectwami z domów lekarskich. M. Kamiński, poste restante Lwów. 163

Przyjechali do Lwowa

dnia 8 lutego 1898

HOTEL GEORGE.

PP. Jadwiga Hr. Tarnowska ze Śniatynki, Kazimierz br. Banhidy z Grodzisk, Ferd. Guzkowski z Rawy, Edw. Sapiński z Wojkówki, Jan Zadurowicz z Wołczkowa, Ks. T. Korduba z Brzezan.

HOTEL IMPERIAL.

PP. Ekse. J. Zaleski z Stanisławowa, K. hr. Ledóchowski z Rosyl, S. hr. Jabłonowski z Popowic, M. Nałecz Zwołński z Pauszówki, J. Wyrzywański, W. Gizardalli z Wiednia

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. Br. Laug z Wiczorki, W. Lange z Hamburga, Ks. A. Stonski z Krassowa, E. Glogier z Tarnopola, B. Stahlberger z Łukawicy.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 0 przed południem do godziny 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu w dniach wolnych i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dni powszednie 20 ct., w niedzielę wolny.

Muzeum imienia Lubomirskich otwarte codziennie od godziny 9 rano do g. południa z wyjątkiem niedziel i świąt czystych, we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 8 lutego 1898.

Table with 2 columns: 'I. Akcyje za sztukę.' and 'płaca żądaj' with various stock prices.

Table with 2 columns: 'II. Listy zastawne za 100 zł.' and 'płaca żądaj' with various bond prices.

Table with 2 columns: 'III. Obligacje za 100 zł.' and 'płaca żądaj' with various bond prices.

Table with 2 columns: 'IV. Losy.' and 'płaca żądaj' with various lottery prices.

Table with 2 columns: 'V. Monety.' and 'płaca żądaj' with various coin prices.

Table with 2 columns: 'Kurs giełdy wiedeńskiej.' and 'płaca żądaj' with exchange rates.

Wobec wysokiego kursu rent austriackich i węgierskich polecamy zastawę tychże na Listy zastawne Towarzystwa kredyt. ziemsk., Listy zastawne Banku krajowego i Listy zastawne Banku handlowego.

Licytacje.

L. 10617 (636 2-3) C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie zarządza na dzień 23 marca 1898 za cenę szacunkową lub powyżej tejże a na dzień 27 kwietnia 1898 także poniżej tej ceny, każdym razem o godz. 10 przed południem w sali rozpraw tegoż sądu publiczną sprzedaż licytacyjną nieruchomości położonych pod lk. 52 objętych wyk. hip. 61 ks. gr. gm. Lipie ad Chlewiska i będących własnością Maryi z Głazów 10 Nowickiej 20 Lasota 30 Banaś a to w celu wydobycia sumy 100 zł. w. a. z pn. na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Cieszanowie.

Main railway schedule table with columns for 'Pociąg do Lwowa' and 'Pociąg ze Lwowa', listing train numbers, departure times, and destinations.

UWAGA. Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut, a mianowicie 12 godz. w czasie środkowo-europejskim, 12 godzinie 36 minut czasu lwowskiego.

Noce godziny od 6 wieczór do 5-59 rano objęte są tustemiami rankami. — Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ulicy Trzeciego Maja w Hotelu Imperial, udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkład jazdy w formie książkowej.

Table with 2 columns: 'płaca żądaj' and 'płaca' with various financial data and prices.

Dom bankowy i Kantor wymiany. Sokal i Lilien Wszelkie zlecenia z prowincyi wykonyujemy z gwarantowaną precyzją.

WZIELNIKI WUBZE DOWY.

Wobec wysokiego kursu rent austriackich i węgierskich polecamy zastawę tychże na Listy zastawne Towarzystwa kredyt. ziemsk., Listy zastawne Banku krajowego i Listy zastawne Banku handlowego.

L. 942) (242 3-3)

W dniach 14 czerwca i 14 lipca 1898 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna licytacja realności w Jabłonicy położonej wyk. hip. l. b. 322, 323 i 448 ks. gr. gm. Jabłonica objętej na zaspokojenie pretensyj Korösmező Spar u. Creditbank w kwocie 1600 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 346 zł.
Wadyum 34 zł, 60 ct. a. w.
Przy drugim terminie zostanie realność także niżej ceny szacunkowej sprzedana.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Boreckiego adwokata w Delatynie.

Protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzyć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Delatyn, 26 września 1897.

L. 4780 (811 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Cieżkowicach zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 500 zł. z przynależnościami odbędzie się w tutejszym sądzie licytacja realności wyk. 250 ks. gr. gminy Bobowa objętej dłużników Jana i Barbary Pacutów własnej w dwóch terminach mianowicie w dniu 2 marca 1898 i w dniu 25 kwietnia 1898 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1700 zł.

Wadyum wynosi 170 zł.
Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzyć można w tutejszej registraturze.

Dla wierzycieli z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych oraz dla tych, którzyby uzyskali prawa zastawu na pomienionej realności po dniu 23 czerwca 1897 ustanawia się kuratorem p. Antoniego Pitałę z Bobowy.

C. k. Sąd powiatowy.
Cieżkowice, 15 grudnia 1897.

L. 512 (795 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Zatorze zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wincentego Sarne, iż przeciw niemu wniosło Towarzystwo oszczędności i pożyczek w Oświęcimiu w sprawie o 200 zł. w. a. z przyn. podanie z dnia 20 lipca 1897 l. 4172 o egzekucyjną sprzedaż jego realności lwh. 575 ks. gr. gm. kat. Zator objętej i że takowa dozwolona została ts. rezolucją z dnia 4 grudnia 1897 l. 4172 i rozpisana na 28 lutego i 28 marca 1898, a odnośna rezolucja dla Wincentego Sarny przeznaczona doręczoną została ustanowionemu dlań kuratorowi w osobie ek. notaryusza Romana Madeyskiego w Zatorze.

Wzywa się zatem Wincentego Sarne, aby temuż kuratorowi środków obrony dostarczył lub o ustanowieniu innego pełnomocnika tut. Sądowi doniósł, gdyż w razie przeciwnym skutki niepomysłne sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy oddział II.
Zator, dnia 28 stycznia 1898.

L. 3755 (787 3-3)

W dniach 28 lutego i 29 marca 1898 każdym razem o godz. 9 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna licytacja 1/6 części realności Uschera Brunengraberera w Nowoszyceach, położonej w h. 3 księgi grunt. gminy Nowoszyce objętej, ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie pretensyj Joachima Leiby Lamm w kwocie 100 zł.

Cena wywołania 414 zł. 58 1/2 ct.
Wadyum 41 zł 46 ct.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Emila Szołginię notaryusza z Łąki.
Protokół zastawniczego opisanie i oszacowania, oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzyć można w tutejszej registraturze.
Łąka, 29 października 1897.

L. 9624 (814 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Zacharyasza Kaufera w kwocie 200 zł. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 28 lutego i 28 marca 1898 o godz. 10 z rana egzekucyjną licytacją realności lwh. 88, 127 i 138 gm. kat. Kornatka objętych masy spadkowej po s. p. Walentym i Magdalenie Popielakach własnych.

Cena wywołania co do realności lwh. 88 w kwocie 215 zł., zaś co do posiadłości lwh. 127 kwota 85 zł., zaś lwh. 138 kwota 200 zł.
Wadyum ad 1) 21 zł. 50 ct., ad 2) 8 zł. 50 ct., ad 3) 20 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzyć można w tut. sąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. adw. dr. Mikołaj Klakurka substytut adw. dr. Dymidowicza w Dobczycach ustanowiony.
Dobczyce, 31 grudnia 1897.

L. 78 (789 3-3)

Dnia 2 marca i 5 kwietnia 1898 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie powiatowym w Ottynie licytacja realności oświadczonej spadkobierców Karola Dro-

bicza, a to niel. Pauliny, Franciszka, Ksawerego, Franciszka Salezego, Maryi, Jana i Michała Drobiszów, Petroneli Hycak i Michalina Samulewskiej własnej ciała tabularne stanowiącej wykazem hipotecznym l. 347 ks. grunt. gminy katastralnej Hostów celem zaspokojenia sumy 37 zł. 75 ct. a. w. z pn., na rzecz Berla Gramera.

Realność ta na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej zostanie sprzedana.

Cena wywołania 310 zł.
Wadyum 10%.
Kuratorem nieznanych wierzycieli Fedor Olejnik w Ottynie.

Resztę warunków i wyciąg tabularny w registraturze

C. k. Sąd powiatowy
Ottynia, dnia 10 listopada 1897.

L. 24521 (803 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę kasy oszczędności miasta Kołomyi dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 70 zł. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużników niel. spadkobierców Antoniny Mulowskiej własnej w Kołomyi pod Nr. 236 położonej wyk. hip. l. 436 ks. gr dla IV dziel. miasta Kołomyi objętej w dwóch, na dzień 2 marca i 4 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 835 zł., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie, zaś także poniżej takowej zostanie sprzedana, że każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie kwotę 85 zł. 50 ct. do rąk komisji licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwala licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dr. Schusterera w Kołomyi z substytucją adw. dr. Wieselberga został ustanowionym, wreszcie że akt oszacowania w mowie będącej realności tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrane.
Kołomyja, 31 grudnia 1898

L. 8691 (815 2-3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 10 marca 1898 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 14 kwietnia 1898 nawet poniżej takowej licytacja realności w h. 67 i połowy realności w h. 66 ks. gr. gm. Słowita objętych Semka Hałuszki własnych dalej realności w h. 179 i połowy realności w h. 178 tejeż gminy objętych Andrucha Kazaczyszyna własnych, wreszcie realności w h. 763 tejeż gminy objętej, Iwana Sembaja własnej na rzecz Banku krajowego we Lwowie pto 8 koron 4 groszy etc. z pn.

Cena wywołania 1456 względnie 4, 870, 30 i 40 koron.
Wadyum 10% ceny wywołania.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tutejszej registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Szymona Czestysłkiego.
Gliniany, 24 grudnia 1897.

L. 6935 (783 2-3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano, dnia 10 marca 1898 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 14 kwietnia 1898 za lub poniżej takowej licytacja realności w h. 27, 122, 211, 212, 213, 214, 215, 216, 217, gminy Pohorylce objętych Teodora Cymbały, Michała Pawlucha, Hnata Stankis, Maryi Bobków, Iwana Cymbały, Paranki Cymbały, Michała i Ofeny Cymbałów i Katarzyny Bobków własnych, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto 88 zł. 88 ct z przyn.

Każda z tych realności zostanie osobno sprzedana.
Jako cenę wywołania ustanawia się każdej z powyższych realności kwotę 470 zł. względnie 395, 25, 25, 150, 100, 125, 115 i 70 zł.

Wadyum 0% ceny wywołania.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tutejszej registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Szymona Czestysłkiego z Glinian.

Gliniany, 5 grudnia 1897.

L. 10555 (822 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 100 zł. a. w. z pn., odbędzie się na rzecz Mosesa Brunwassera w tut. sądzie powiatowym sprzedaż realności lwh. 137 gm. kat. Mołodiaty objętej dłużnika Wasyla Kowbel Hryhora własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 3 marca 1898 i dnia 31 marca 1898 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Markiewicz w Peczeniżynie.

Wadyum wynosi 47 zł.
Peczeniżyn, 5 grudnia 1897.

L. 18021 (436 2-3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 10 marca 1898 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 22 kwietnia 1898 nawet poniżej takowej licytacja 1/4 części posiadłości wyk. hip. l. 30 Bojanice pto 24 zł w. a. z przyn.

Cena wywołania 135 zł.
Wadyum 13 zł. 50 ct.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tus. registraturze.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem adw. dr. S. Frankla.

Sokal, dnia 16 października 1897.

L. 6758 (852 2-3)

W dniach 28 lutego 1898 i na dzień 26 marca 1898 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Krzeszowicach w kwocie 45 zł. a. w. z pn. publiczna licytacja realności Franciszka i Franciszki z Chapków Dębskich po połowie własnej, w Grojeu położonej wyk. hip. l. 56 ks. gr. gminy kat. Grojec objętej.

Cena wywołania 1100 zł.
Wadyum 110 zł.
Resztę warunków przejrzyć wolno w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.
Krzeszowice, 22 listopada 1898.

L. 5483 (863 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Dawida Goldberga w kwocie 8 zł. 30 ct. odbędzie się w dniu 1 marca 1898 i w dniu 5 kwietnia 1898 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjną sprzedaż połowy realności wyk. hip. l. 58 ks. gr. gminy Sielec objętej przedtem Katarzyny Kopciowej, obecnie Wojciecha Kopcia własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2373 zł. 50 ct. w. a.
Wadyum 238 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został dr. Friedberg w Dębicy.
Ropczyce, 30 czerwca 1898.

L. 4887 (849 2-3)

W dniach 2 marca i 1 kwietnia 1898 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Krzeszowicach w kwocie 162 zł. a. w. z pn. publiczna licytacja realności pod lwh. 214 ks. gr. Filipowice małol. Piotra, Maryi i Julii Kukłów własnej.

Cena wywołania 823 zł.
Wadyum 83 zł.

Resztę warunków przejrzyć wolno w tutejszym sądzie.
C. k. Sąd powiatowy.
Krzeszowice, 24 lipca 1897.

L. 4235 (854 2-3)

W dniach 13 września i 18 października 1897 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Berka Grünbauma w kwocie 162 zł. 55 ct. z pn. publiczna licytacja 3/4 części realności lwh. 70 w Czerny położonej Maryanny Godyniowej własnych.

Cena wywołania 2167 zł. 50 ct.
Wadyum 217 zł.

Resztę warunków przejrzyć wolno w tutejszym sądzie.
C. k. Sąd powiatowy.
Krzeszowice, dnia 1 lipca 1897.

L. 8776 (865 2-3)

W tut. Sądzie odbędzie się o g. 10 rano w dwóch terminach, a to w dniu 24 lutego 1898 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 24 marca 1898 nawet poniżej takowej licytacja połowy realności wyk. hip. l. 1398 księgi gruntowej gminy katastralnej Sądowa Wisznia objętej dłużniczki Józefy Rawnik 2 sl Makarucha własnej na rzecz Jena Sabata o zapłacenie kwoty 200 zł.

Cena wywołania 300 zł.
Wadyum 30 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tus. registraturze

Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Landaua.

Sądowa Wisznia, 26 listopada 1897.

L. 8596 (556 2-3)

W Pilźnieńskim e. k. Sądzie powiatowym odbędzie się dnia 28 marca i 2 maja 1898 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż publiczna połowy realności w h. 187 ks. gr. gm. kat. Jazwiny objętej, dłużnika Jędrzeja Kłuska własnej, celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 60 zł. a. w. z pn. Maryannie Burek od Jędrzeja Kłuska należnej.

Realność ta na pierwszym terminie za cenę szacunkową lub wyżej takowej, zaś na

drugim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedana zostanie.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 310 zł.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt oszacowania i wyciąg hipoteczny pomienionej realności przejrzyć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu jako też późniejszych wierzycieli tej realności ustanowiono kuratorem p. Tytusa Bujnowskiego.
Pilzno, 13 grudnia 1897.

L. 7016 (851 2-3)

W dniach 28 lutego i 26 marca 1898 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się celem zaspokojenia kosztów sporu i egzekucyjnych w kwotach 24 zł. 98 ct., 2 zł. 92 ct. i 8 zł. 90 ct. a. w. Ludwice Banasikowej już przyznanych oraz obecnie w kwocie 11 zł. 21 ct. a. w. się przynajających publiczna licytacja połowy realności Antoniego Grabosia w Psarach położonej wyk. hip. gm. kat. Psary l. 23 objętej.

Cena wywołania 141 zł. 20 ct.
Wadyum 15 zł.

Resztę warunków przejrzyć wolno w tutejszym sądzie.
C. k. Sąd powiatowy
Krzeszowice, dnia 28 grudnia 1897.

L. 10347 (867 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, że celem zaspokojenia sumy 248 zł. odbędzie się na rzecz Mechla i Mojżesza Eigerów w tutejszym sądzie sprzedaż realności wyk. hip. l. 161 ks. gr. gminy Łomna Mojżesza Morzła własnej, tudzież w h. 339 gm. kat. Łomna objętej dłużników Mojżesza i Freidy Morzłów własnej w dniu 9 marca i 13 kwietnia 1898 każdym razem o godz. 10 z rana.

Wadyum wynosi 25 zł.
Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków można przejrzyć w tutejszej registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Artur Pędracki e. k. notaryusz w Turce.
Turka, dnia 30 listopada 1897.

L. 10029 (729 2-3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano 8 marca 1898 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 12 kwietnia 1898 nawet poniżej takowej licytacja połowy realności według wyk. hip. l. 25 gminy Trójca Józefa Dukielskiego własnej na rzecz kasy pożyczkowej dla gmin powiatu Dobromilskiego pto 4 raty po 15 zł. 50 ct. i jednej 15 zł. 26 ct.

Cena wywołania 843 zł.
Wadyum 84 zł. 30 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Antoniego Dobrzańskiego e. k. notaryusza z Birezy.

C. k. Sąd powiatowy
Bircza, 29 grudnia 1897.

L. 5963 (642 2-3)

Sąd powiatowy w Cieżkowicach zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Grybowie w kwocie 125 zł z przynależnościami odbędzie się w tutejszym sądzie licytacja realności wykazem 103 księgi gruntowej gminy Siekierzyczyna objętej dłużnika Józefa Mastalerza własnej w dwóch terminach, mianowicie w dniu 14 marca 1898 i w dniu 18 kwietnia 1898 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 340 zł.
Wadyum wynosi 34 zł.

Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzyć można w tutejszej registraturze.

Dla wierzycieli z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych oraz dla tych, którzyby uzyskali prawo zastawu na pomienionej realności po dniu 1 grudnia 1897 ustanawia się kuratorem Leopolda Wiśniewskiego z Cieżkowic.
Cieżkowice, 20 grudnia 1897.

L. 6933 (782 2-3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 10 marca za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 14 kwietnia 1893 nawet poniżej takowej licytacja realności w h. 288 i 703 gm. Zadwórze objętych, Jędrzeja Sawczyna własnych, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto 85 zł z pn.

Cena wywołania dla realności w h. 2-8 1720 zł. dla w h. 703 80 zł.

Wadyum 10% ceny wywołania.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Szymona Czestysłkiego.

Gliniany, dnia 24 grudnia 1897.

L. 14898 (859 2-3)

Mościcki c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie dłużnych Wawrzyńcowi Piwowar od Jakóba i Stanisława Pindyków połowy sum 100 zł., 100 zł. i 100 zł. odbędzie się tamże w dniach 18 marca i 28 kwietnia 1898 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja realności dłużników wh. 206 i 211 gm. Pnikut objętych.

Na pierwszym terminie zostaną realności te sprzedane tylko za cenę wywołania lub wyżej niej, na drugim i niżej tejże.

Wadyum wynosi łączną kwotę 65 zł. 50 ct. w. a.

Resztę warunków i aktów przejrzeć można w sądzie.

Mościska, dnia 30 grudnia 1897.

L. 5172 (877 3-3)

OBWIESZCZENIE.

Celem oddania w przedsiębiorstwo wykonania narzutów kamiennych na szkarpiach tam równoległych lit. A. B. i B¹ na Dunaju pod Mikołajowicami odbędzie się w c. k. starostwie w Tarnowie dnia 4 marca 1898 o godzinie 12 w południe publiczna licytacja za pomocą pisemnych ofert

Koszta tych narzutów wraz z wyrównaniem koron i szkard obliczono w cenie fiskalnej na 12717 zł. 42 ct. w. a.

Szczegółowe warunki tego przedsiębiorstwa można przejrzeć w ces. król. Starostwie w Tarnowie, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu i godzinie, mają być wniesione oferty w przepisany sposób ułożone i zaopatrzone w wadyum wynoszące 1200 zł.

Oferty oddane po terminie lub w innym urzędzie, nie zaopatrzone w wadyum albo nie sporządzone ściśle w przepisany sposób, lub też zaopatrzone w jakiegokolwiek dopiski nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 31 stycznia 1898.

L. 4532 (850 3-3)

W dniach 28 lutego i 26 marca 1898 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Krzeszowicach w kwocie 72 zł. a w. z pn. publiczna licytacja 1/3 części realności lwh. 335 ks. gr. Wola filipowska małoletnich Anny, Magdaleny, Józefa i Jędrzeja Kozbiałów własnej.

Cena wywołania 126 zł. 67 ct
Wadyum 13 zł.

Resztę warunków przejrzeć wolno w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy
Krzeszowice, dnia 18 sierpnia 1897.

L. 5967 (812 3-3)

Sąd powiatowy w Ciężkowicach zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Grybowie w kwocie 136 zł. z przynależnościami odbędzie się w tutejszym sądzie licytacja realności wykazem 56 ks. gr. Pławna objętej dłużnika Jana Zadryńskiego własnej w dwóch terminach, mianowicie w dniu 14 marca i w dniu 18 kwietnia 1898 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 200 zł.

Wadyum wynosi 20 zł.

Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszym sądzie.

Dla wierzycieli z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych, oraz dla tych, którzyby uzyskali prawa zastawu na pomienionej realności po dniu 1 grudnia 1897 ustanawia się kuratorem Józefa Górskiego z Ciężkowic.
Ciężkowice, dnia 18 grudnia 1897

L. 11810 (609 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności w kwocie 80 zł. przymusowa sprzedaż realności whl. 38 ks. gr. gm. kat. Uhnów objętej dłużników małoletnich Bejły i Dwojry Brth własnej w zabudowaniu tut sądu dnia 17 marca i 21 kwietnia 1898 każdym razem o godz. 11 przedpołudniem przedsięwzięta zostanie.

Cena wywołania 150 zł.
Wadyum 15 zł.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Juliana Celewicza c. k. notaryusza.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hip. przejrzeć można w tutejszym sądzie.

Uhnów, 12 grudnia 1897.

L. 7781 (793 3-3)

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Wojciecha Jarosza w kwocie 12 zł. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lwh. 25 ks. gr. gm. kat. w Matysówce objętej na imię Walentego, Zofii, Magdaleny Knutłów zainstalowanej w dniach 11 marca i 20 kwietnia 1898 każdym razem o 10 godzinie przedpołudniem.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł. 60 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 16 listopada 1897.

L. 5218 (853 3-3)

W dniach 2 marca i 1 kwietnia 1898 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Wojciecha Starzyckiego w kwocie 4 zł. 65 ct. a. w. z pn. publiczna licytacja 15 części realności lwh. 61 gm. Zalas Jędrzeja Czechowskiego własnej.

Cena wywołania 188 zł. 80 ct.

Wadyum 19 zł.

Resztę warunków przejrzeć wolno w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice, 10 sierpnia 1897.

L. 9535 (889 2-3)

Sąd Kalwaryjski zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności 38 zł. 25 ct. wa. z pn. odbędzie się na rzecz Seliga Webera w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż posiadłości wyk. hip. l. 806 gm. Lanekorona objętej dłużniczki Magdaleny Świerkowej własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 21 lutego i 28 marca 1898 każdym razem o 10 godzinie rano.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania, resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono c. k. notaryusza Lisowskiego.

Cena wywołania wynosi 385 zł. 44 ct.

Wadyum 38 zł. 54 ct.

Kalwarya, 24 grudnia 1897.

L. 16900 (898 2-3)

Dnia 21 lutego i dnia 28 marca 1898 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie powiatowym w Tłumaczu licytacja realności dłużnika Nykoły Kawczuka vel Kawki własnych w Hryniowcach położonych ciał tabularne stanowiących wyk. hip. l. 149 i 642 ks. gr. gminy kat. Hryniowce objętych celem zaspokojenia sumy 12 zł. 60 ct. a. w. na rzecz Judy Gramera.

Realność ta na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej zostanie sprzedana.

Cena wywołania za realność wyk. hip. l. 149 wynosi 60 zł., zaś za realność wyk. hip. l. 642 wynosi 50 zł.

Wadyum 10%.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się kuratorem adw. dr. Orłowskiego w Tłumaczu.

Resztę warunków i wyciąg tabularny w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz, dnia 30 grudnia 1897.

L. 7794 (891 2-3)

Celem przymusowego ściągnięcia wierzytelności Izachera Bursztyna w kwocie 100 zł. aw. z pn. odbędzie się w dniach 24 lutego i 24 marca 1898 o 10 godz. rano licytacja pretensyj dłużnika Chaima Bickel za hipotekowaną na realności lwh. 779 w Nadwornie w kwocie 441 zł.

Wadyum 44 zł. 10 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Bardach w Nadwornie.

C. k. Sąd powiatowy

Nadwórna, 22 października 1897.

L. 10282 (899 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności galic. Zakładu kredytu włościańskiego w likwidacji w ilości 15 rat po 6 zł. z pn. odbędzie się na jednym terminie dnia 3 marca 1898 o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności spadkobierców śp. Semena Hawryłasza whl. 469 gm. Trościaniec objętej.

Cena wywołania 655 zł.

Wadyum 65 zł. 50 ct.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tus. registratury.

Zabłotów, 7 grudnia 1897.

L. 16258 (857 2-3)

Mościcki c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie dłużnej Isakowi Grinspan sumy 300 zł. w. a. odbędzie się tamże w dniach 18 marca i 29 kwietnia 1898 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacja realności dłużników Leona i Rozalii Dziurzyńskich własnej wh. 88 gm. kat. Mościska objętej.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta sprzedana tylko za cenę wywołania lub wyżej niej, na drugim i niżej tejże.

Wadyum wynosi 80 zł. 14 ct.

Resztę warunków i aktów przejrzeć można w sądzie.

Mościska, dnia 30 grudnia 1897.

L. 7940 (890 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. ogłasza, że przeprowadzi dnia 3 marca 1898 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 21 kwietnia 1898 nawet niżej takiej

każdym razem o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż realności wyk. hip. 68 gminy Zelechów wyk. hip. 171, 322, 498 i 499 gminy Zelechów wielki, Fedka Kurczaby Teodora Kurczaby, Kseni Maćkiewicz i Oleny Hymon własnej, na rzecz Banku krajowego we Lwowie pto 8 zł. 70 ct., 86 zł. 18 ct., 86 zł. 1 ct., 85 zł. 84 ct. i 1557 zł. 56 ct.

Cena wywołania dla pierwszej realności 250 zł., wadyum 25 zł.; dla drugiej 150 zł., wadyum 150 zł.; dla trzeciej 180 zł., wadyum 18 zł.; dla czwartej i piątej po 70 zł., wadyum po 7 zł.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem notaryusza p. Mokrzyckiego.

Kamionka str., dnia 19 listopada 1897.

L. 12970 (528 2-3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego przeciw spadkobiercom śp. dr. Teodora Raucha o zapłatę 2972 zł. 72 ct. z przyn. odbędzie się publiczna egzekucyjna licytacja realności dłużników pod Nk. 10 w Horodence położonej stanowiącej nierozdzielną całość wyk. hip. l. 2905, 2906, 2907, 2908, 2909 ks. gr. gm. Horodenka objętą na dzień 14 marca 1898 o 10 godz. rano w sądzie tutejszym.

Cena wywołania wynosi 6000 zł.

Wadyum 600 zł.

Realność ta będzie także niżej ceny wywołania na tym terminie sprzedana.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 28 listopada 1897.

L. 9466 (671 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności powiatowej Kasy oszczędności w Wieliczce zaległych rat z pożyczki w kwocie 100 zł. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 14 marca i 14 kwietnia 1898 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacja realności lwh. 54 w Poznachowicach górnych Wojciecha i Anny Matusików i realności lwh. 78 tamże położonej Michała Matusika własnej.

Cena wywołania co do realności lwh. 54 w kwocie 182 zł., zaś co do realności lwh. 78 w kwocie 100 zł. a. w.

Wadyum ad 1) 18 zł. 20 ct., zaś ad 2) w kwocie 10 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Jan Glaser zastępca c. k. notaryusza w Dobczycach ustanowiony.

Dobczyce, 28 grudnia 1897.

L. 5247 (708 2-3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się dnia 14 marca i 18 kwietnia 1898 zawsze o godzinie 11 rano przymusowa sprzedaż realności l. k. 278 Pz. VIII. w Krakowie położonej, lwh. 1669 objętej prawomocnym orzeczeniem Magistratu stoł. król. m. Krakowa z dnia 25 lipca 1890 l. 12456 za pustkę uznanej.

Cena wywołania wynosi 1445 zł. w. a.

Wadyum 145 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Berman, zastępcą adw. dr. Langrod.

Kraków, 17 grudnia 1897.

L. 47518 (688 2-3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie w biurze nr. 9 odbędzie się w dniu 14 marca 1898 i w dniu 18 kwietnia 1898 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności l. 41 dz. VIII lwh. 1437 w Krakowie prawomocnym orzeczeniem Magistratu miasta Krakowa z dnia 18 lutego 1895 l. 37484 za pustkę uznanej.

Cena wywołania wynosi 11300 zł.

Wadyum 1130 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Olearski, zastępcą adw. dr. Bobilewicz.

Kraków, 10 grudnia 1897.

L. 14697 (737 2-3)

Mościcki c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie dłużnej Nusymowi Laks od Oleny Kostyk kwoty 15 zł. odbędzie się tamże w dniach 18 marca 1898 i dnia 29 kwietnia 1898 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja połowy ciała tabularnego wh. 278 Starzawa objętego tudzież całego ciała tabularnego wh. 801 Starzawa objętego dłużniczki Oleny Kostyk własnych.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta sprzedana tylko za cenę wywołania lub wyżej niej, na drugim i niżej tejże.

Wadyum wynosi 45 zł. 90 ct.

Resztę warunków i aktów przejrzeć można w sądzie.

Mościska, 30 grudnia 1897.

L. 4807 (705 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczku przeprowadzi celem zaspokojenia sumy 19 zł. z pn.

na rzecz Bernarda Kornhausera sprzedaż połowy posiadłości lwh. 129 gm. kat. Pogwizdów objętej dłużnika Sebastjana Michalczyka własnej, w dwóch terminach mianowicie dnia 18 marca i 15 kwietnia 1898 każdym razem dzinnie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony notaryusz Runge.

Cena wywołania 872 zł.

Wadyum wynosi 88 zł.

Wiśnicz, 28 grudnia 1897.

L. 11773 (277 2-3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegow. w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Markusa Mittelmana w kwocie 1 zł. 10 ct. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali Nr. 9 w dniach 22 marca 18 marca 1898 i 26 kwietnia 1898 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności wedle wyk. hip. l. 847 B. poz. I ks. gr. gm. kat. Kurpatniki własność Piotra Rokosza stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 340 zł. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 34 zł.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty, lub umówionem wypowiedzeniem przyjąby nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadła.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacji uwiadamia się strony interesowane, a tych wierzycieli którzyby dopiero po dniu 13 grudnia 1896 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego, hipotekę uzyskali, lub którymy uchwała niniejsza lub późniejsza w tej sprawie zapasé mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, nie mniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk ustanowionego niniejszym kuratora w osobie pana adw. dr. Schätzla, jakoteż za pomocą niniejszego edyktu.

Brzeżany, 21 grudnia 1897.

Ч. 10201 (937 1-3)

Подая ся до відомости, що в тудешнім Суді відбуде ся о годині 10 рано дня 16 лютого 1898 за або повисше ціни шацунковой, а дня 16 марта 1898 навіть повисше тоїже ліцитація реальностей в Рогатині положена після виказу гіпотечного Ч. 470 і Ч. 129 книги ґрунт. Рогатина Марії з Козловских Скерпоцької власні а то що до кожного з осіб на річ Общого рольного - кредитового заведеня для Галичини і Буковини в ліквідації у Львові в справі езекуційній тогочасно о заплату 675 ал., 536 ал. і 72 ал. 55 кр. з пи.

Ціна виклична относительного тіла гіпотечного Ч. 470 в квоті 1620 ал. а относительного тіла гіпотечного Ч. 129 в квоті 420 ал.

Вадюм виносить 10% ціни викличной т. в. 162 ал. взгядно 42 ал.

Решту условій, акт оціненя і витяг гіпотечний переглянути вільно в суді тудешнім.

Для невідомих вірителів установляе ся куратором п. Яцка Жидовского з Рогатина.

Ц. к. Суд повітовий.

Рогатин, 25 грудня 1897.

L. 22612 (431 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 375 zł. 42 ct. odbędzie się na rzecz powiatowej Kasy oszczędności w Kałuszu w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości whl. 164 gminy Kałusz objętej dłużniczki Eweliny Kwaśniewskiej własnej w dniu 21 marca 1898 i 25 kwietnia 1898 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 634 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Wittlin w Kałuszu.

Kałusz, 26 grudnia 1897.

L. 7830 (887 1-3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 17 marca za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś 21 kwietnia 1898 nawet poniżej takiej licytacja 26 części realności whl. 93 gminy Gliniany objętej, Natana Blaustejna własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach o 105 zł. 60 ct. z pn.

Cena wywołania 6 zł. 66 ct.

Wadyum 67 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznaných wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Szymona Czestynińskiego.

Gliniany, 30 grudnia 1897.

L. 1953 (956)

OBWIESZCZENIE.

Ustanowiona obecnie w Tarnopolu przy placu Sobieskiego pod lk. 24 trafika tytoniowa będzie obsadzona w drodze publicznej konkurencji. Trafikę tę wykonywać wolno tylko w dotychczasowym miejscu lub w domach najbliższych przy wymienionym placu położonych.

Zysk trafikanta od pobieranego dla tej trafiki w czasie od 1 stycznia 1897 do 31 grudnia 1897 materiału tytoniowego w wartości 8978 zł. 63 ct. wynosił 752 zł. 51 ct.

Trafikantowi porucza się także sprzedaż znaczków stempowych, listów przewozowych i blankietów wekslowych za poborem przewoźni jednego procentu od wartości.

Wartość materiału stempowego pobranego w ciągu powyższego okresu rocznego wynosiła 2487 zł.

Skarb nie ręczy na przyszłość za dochód odpowiadający tym ogłoszonym datom. Trafikant ma pobierać materiał tytoniowy w magazynie tytoniowym w Tarnopolu, materiał stempowy w c. k. gł. Urzędzie podatkowym w Tarnopolu.

Trafikant ma ponosić z własnych funduszy wszelkie wydatki z prowadzeniem trafiki połączone.

Trafikę należy objąć przed końcem lutego 1898.

Oferta ma być wygotowana w myśl rozporządzenia dotyczącego się tworzenia i obsadzenia składowni i trafiki tytoniowych i na podstawie przepisu dla trafikantów tytoniowych.

Przepisy te jakoteż drukowane formularze ofert mogą być przezrzedane u władz skarbowych I instancji, nadzorów straży skarbowej i u składowni tytoniu i u władz skarbowych I instancji nabyte.

Wadyum, które ma być złożone wynosi 100 zł. w. a.

Oferty mają być wystawione na przepisany druk i wniesione opieczątowane najdalej do 12 lutego 1898 do godziny 12 w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnopolu.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.
Tarnopol, dnia 28 stycznia 1898.

L. 9850 (930 1—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytację realności lwh. 503 w Willamowicach położonej w budynku sądowym w dwóch terminach dnia 7 marca 1898 i dnia 18 kwietnia 1898 każdorazowo o godzinie 10 rano, na drugim terminie niżej ceny wywołania 700 zł. a. w.

Wadyum wynosi 70 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli interesowanych ustanowiono p. Juliana Sporna w Kętach.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można w sądzie przejrzeć. Kęty, 24 grudnia 1897.

L. 8124 (918 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia należących się Bankowi hipotecznemu 2 rat po 200 zł. a. w. z pn. przedsięwzięta zostanie przymusowa jawna sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności lwh. 341 ks. gr. gminy Złoczów Dawida i Debory Lwów własnej, która odbędzie się w sali rozpraw c. k. sądu obwodowego w Złoczowie, a mianowicie w dniu 7 marca i 25 kwietnia 1898 zawsze o godzinie 10 przed południem pod następującymi warunkami:

Cenę wywołania stanowi wartość będąca podstawą pożyczki w kwocie 15000 zł., zaś wadyum kwota 1500 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaż może nastąpić tylko za cenę wywołania lub wyżej takiej, na drugim terminie zaś także niżej ceny wywołania, jednak nie niżej 1/3 części z ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół opisanie tej realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych z nazwiska i miejsca pobytu wierzycieli, którzy po dniu 9 września 1897 do hipoteki weszli i tych, którymby z jakichkolwiek powodów uchwała pozwalająca licytację doręczona być nie mogła ustanawia się kuratora adwokata dr. Mittelmanna w Złoczowie.

Złoczów, 31 grudnia 1897.

L. 13692 (925 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Mojżesza Jagiela sumy 390 zł. w. a. z przyn. licytację realności Leiby Sterzera syna Mechla własnej wyk. hip. 258 gm. Dźwinogród objętej na dzień 11 marca 1898 i na dzień 12 kwietnia 1898 zawsze o godzinie 10 rano w zabudowaniu tutejszego sądu.

Cena wywołania 720 zł. w. a.
Wadyum 72 zł. w. a.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół opisanie przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli c. k. notaryusz Robert Adamski.
C. k. Sąd powiatowy.
Bóbrka, 31 grudnia 1897.

L. 7304 (932 1—3)

Sąd powiatowy w Milówce ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Ludwiki Benekowej pko Janowi Szczęstowemu pto 15 zł 71 ct. rozpisana została egzekucyjna licytacja realności

a) cała posiadłość lwh. 109,
b) 2/12 części posiadłości lwh. 417,
c) połowa " " 418,
d) 15 240 części " " 57,
e) 45/1440 " " 538,
f) 30/960 " " 558,
g) 30/960 " " 551 ks.

gr. gm. Milówki na dzień 24 lutego 1898 i 24 marca 1898 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 35 zł. 35 ct.
Cena szacunkowa 353 zł 55 ct.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Karol Drozdowski notaryusz w Milówce.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokoły oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Milówka, 22 listopada 1897.

L. 9424 (955 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 11 marca 1898 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 22 kwietnia 1898 nawet poniżej takiej licytacja realności według wyk. hip. 162 ks. gr. gm. kat. Kosmacz Patyja Duwiraka wł. snej na rzecz Nuty Mählbana pto 3 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 245 zł.
Wadyum 24 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze

Dla nieznanego z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adwokata dr. Wilkowskiego w Kosowie.

Kosów, 28 czerwca 1897.

Konkurs.

L. 652 (911 2—3)

KONKURS.

Magistrat król. wola. miasta Sambora ogłasza niniejszem konkurs na posadę sekretarza magistratualnego w Samborze pod następującymi warunkami, że kandydat winien wykazać:

1. iż ukończył studia prawnicze i złożył trzy egzamina państwowe, a nadto, że odbył przynajmniej jednoroczną praktykę przy władzy administracyjnej, państwowej lub autonomicznej.

2. iż włada językiem polskim, ruskim i niemieckim,
3. że nie przekroczył 40 lat wieku,
4. że jest austriackim poddanym,
5. że prowadził dotąd życie nie-naganne.

Posada ta, z którą płaca roczna w kwocie 1200 zł. połączona, nadana będzie na jeden rok prowizorycznie i dopiero po roku może nastąpić stabilizacja.

Kompetenci winni wnieść swoje podania do dnia 5 marca 1898 na ręce magistratu w Samborze.

Sambor, dnia 3 lutego 1898.

L. 1178 (835 3—3)

KONKURS.

Przy Sądzie powiatowym w a) Wojniezu i b) Kolbuszowej opróżniona została posada woznego z płacą roczną 250 zł. dodatkiem aktywnym 25%, umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższy stopień płacy.

Podania o powyższe lub też przy innych sądach powiatowych opróżnić się mające dla wysłużonych podoficerów zastrzeżone posady woznych wnosić należy do dnia 10 marca 1898 ad. a) do Prezydium sądu krajowego w Krakowie ad. b) do Prezydium sądu obwodowego, w Rzeszowie.

Prezydium sądu wyższego.
Kraków, 2 lutego 1898.

L. 9921 (834 3—3)

KONKURS.

Na posadę ekspedjentów przy ek. Urzędzie pocztowym w Petrance powiecie kańskim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 200 zł.

Pobory:
Płaca rocznych 150 zł.
ryczałt kancelaryjny 40 zł. i wynagrodzeniem 240 zł. za codziennego posłańca pieszego do Roźniatowa i napowrót; i przy ek. urzędzie pocztowym w Tuchole w powiecie Stryjskim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 200 zł.

Płaca rocznych 200 zł.
za służbę telegraficzną 120 zł.
ryczałt kancelaryjny 60 zł.
wynagrodzenie 500 zł. za codzienną jazdę posłańca do Smorzęgo i napowrót i 560 zł. za taką jazdę do Koziowej i napowrót.
Podania należy wnieść najpóźniej do 18 lutego br. do ek. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, 1 lutego 1898.

L. 2 (864 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela gymnastyki w c. k. wyższej szkole realnej w Krakowie w X randze służbowej z poborami w myśl ustawy z dnia 19 marca 1872 (Ez. pp. Nr. 28)

Kompetenci winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenty w przepisanej drodze służbowej do Prezydium ek. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do końca lutego 1898

We Lwowie, 30 stycznia 1898.

L. 78 (2—2)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Husiatynie rozpisuje niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia posady nauczyciela kierującego dwuklasową szkołą ludową w Suchostawie z płacą 450 zł. (w co wchodzi zboż wartości 60 zł.) dodatkiem za kierownictwo w kwocie 50 zł. i wolnem mieszkaniem w budynku szkolnym.

Językiem wykładowym jest język ruski. O posadę powyższą mogą się ubiegać kandydaci posiadający kwalifikację do szkół ludowych pospolitych z językiem wykładowym polskim i ruskim.

Podania należy udokumentowane naley wnieść za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Husiatynie do dnia 16 marca 1898.

Husiatyn, 7 stycznia 1898.

L. 2148 (2—2)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Żydaczowie rozpisuje niniejszem konkurs na następujące posady nauczycielskie:

1. Na posadę starszego nauczyciela szkoły 4-klasowej w Żurawnie z płacą 450 zł. i 10 proc. dodatkiem na mieszkanie.

2. Na posady młodszych nauczycieli ludowych szkół 2-klasowych mieszanych a) w Czertęzu, b) w Demni, c) w Drohowyżu d) w Łówczycach, e) w Rozwadowie, f) w Rudnikach, g) w Stulsku z płacą 300 zł. i 10 proc. dodatkiem na mieszkanie

3. Na posady stałych nauczycieli (lek) szkół mieszanych 1-klasowych w Bereźnicy królewskiej, Bujanowie, Cuciłowcach, Czertęzu, Demence podniestrzańskiej, Dubrawce Hłowie, Iwanowcach, Izidorówce, Jajkowcach, Juseptyczach, Kijowcu, Korczówce, Kotorynach, Lechowicach podróżnych, Lutynce, Żytkowie, Malechowcu, Międzyrzeczach, Miłniezu, Młyniskach, Nowosynach, Obłążniw, Protesach, Tarnówce, Weryniu, Włodzimiercach, Zabłotowcach, Żurawkowie i Żyrawie z płacą 350 zł. i wolnem mieszkaniem.

Kandydaci (tki) ubiegający się o jedną z powyższych posad, mają wnieść podania należyce udokumentowane i w tabelę kwalifikacyjną zaopatrzone za pośrednictwem swej bezpośrednio przełożonej władzy do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Żydaczowie w terminie do 16 marca 1898.

Żydaczów, 7 listopada 1897.

L. 64 (2—2)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Krośnie ogłasza niniejszem konkurs na posadę stałego starszego nauczyciela 6-klasowej męskiej szkoły w Krośnie z płacą 600 zł. i 10 proc. dodatkiem na mieszkanie.

Pierwszeństwo przy obsadzeniu będą mieć kompetenci posiadający egzamin wydziałowy z przedmiotów grupą I objętych.

Prawo prezentowania służy gminie miasta Krosna.

Podania należyce udokumentowane, należy wnieść za pośrednictwem władzy przełożonej do tut. jszej c. k. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do 16 marca 1898.

W Krośnie, dnia 12 stycznia 1898.

L. 91 (2—2)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Brzeżanach ogłasza niniejszem konkurs na posadę kierującej nauczycielki 6-klasowej szkoły żeńskiej w Brzeżanach z roczną płacą 600 zł., 100 zł. za kierownictwo i relutum na mieszkanie w kwocie 216 zł., ewentualnie na opróżnić się mogącą posadę starszej nauczycielki tej szkoły z roczną płacą 600 zł. i dodatkiem na mieszkanie w kwocie 60 zł.

Z kompetentek ubiegających się o posadę kierowniczką szkoły tudzież o ewentualną posadę starszej nauczycielki, pierwszeństwo będą miały kandydatki z kwalifikacją do szkół wydziałowych.

Podania należyce udokumentowane, wnieść należy za pośrednictwem władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Brzeżanach do 16 marca 1898.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
W Brzeżanach, 16 stycznia 1898.

L. 393 (825 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Na mocy postanowienia ust. z. d. 2 lutego 1891 Nr. 17 dz. ust. kr. rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego w Roźniatowie powiatu Dolinińskiego.

Okręg sanitarny Roźniatowski obejmujący gminy: Brzostów, Cniwa, Duba, Dubszara, Janów a. J. sieiów ec. Kulażowskie, Lco ka, Olszówka, Perekusko, Raszatate, Roźniatów, Rypne, Strutyn i Saryczów.

Do posady tej przywiązana jest płaca 500 zł. aw i ryczałt na objazdy w kwocie 400 zł.

Kompetenci posiadać mają następujące warunki:

a) dyplom doktora medycyny,
b) najmniej dwuletnią praktykę lekarską przy szp. talu,
c) znajomość języków krajowych,
d) obywatelstwo austriackie,
e) niezakazany charakter i zdolność fizyczną.

Podania należyce udokumentowane należy wnieść do Wydziału powiatowego w Dolinie najdalej do końca lutego br.

Z Wydziału Rady powiatowej
Dolina, 27 stycznia 1898.

Prezes
Witosławski.

L. 2329 (948)

KONKURS.

Jedna posada prowadzącego księgę gruntową z poborami IX. klasy rangi jest przy sądzie krajowym we Lwowie do obsadzenia.

Ubiegający się o tę lub o taką posadę przy sądach obwodowych Galicji wschodniej opróżnić się mogąca, wniosą swoje podania w drodze przepisanej do Prezydium sądu krajowego we Lwowie do 22 lutego 1898 z wykazaniem uzdolnienia do prowadzenia ksiąg gruntowych.

Lwów, dnia 1 lutego 1898.

L. 2024 (949)

KONKURS.

Dwie posady oficyalów kancelaryjnych a to w Stanisławowie i Baligródzie z poborami X. klasy rangi są do obsadzenia.

Ubiegający się o te lub o taką posadę przy innym sądzie w Galicji wschodniej opróżnić się mogąca, wniosą swoje podania w drodze przepisanej do ośnośnego prezydium sądu obwodowego do 25 lutego 1898.

Lwów, dnia 30 stycznia 1898.

L. 17 (952 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę katechety obrządku grecko-katolickiego w ek. niższym gimnazjum w Buczacu.

Do tej posady przywiązana jest płaca etatowa 525 zł. z dodatkami w myśl rozporządzenia ministeryalnego z dnia 19 lipca 1856 l. 10 509.

Kompetenci winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenty w przepisanej drodze służbowej do Prezydium ek. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do końca lutego 1898.

We Lwowie 31 stycznia 1898.

L. 17 (950 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę katechety obrządku rzymsko-katolickiego w ek. gimnazjum IV we Lwowie dla oddziału równorzędnego.

Do tej posady przywiązana jest płaca etatowa z dodatkami w myśl ustawy z d. 9 kwietnia 1870 (Dz. pp. Nr. 47.) i z d. 15 kwietnia 1873 (Dz. pp. Nr. 48)

Kompetenci winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenty w przepisanej drodze służbowej do Prezydium ek. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do końca lutego 1898.

We Lwowie, 31 stycznia 1898.

L. 17 (95 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę katechety obrządku grecko-katolickiego w ek. gimnazjum V we Lwowie

Do tej posady przywiązana jest płaca etatowa z dodatkami w myśl ustawy z d. 9 kwietnia 1870 (Dz. pp. Nr. 47.) i z dnia 15 kwietnia 1873 (Dz. pp. Nr. 48)

Kompetenci winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenty w przepisanej drodze służbowej do Prezydium ek. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do końca lutego 1898

We Lwowie, 31 stycznia 1898

Upadłości.

L. 3 (779 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożeniem zostało postępowanie konkursowe do majątku Jakóba Salza nieprotokołowanego kupca w Tarnowie zamieszkałego, a to do całego tak ruchomego jak i nieruchomości znajdującego się, jakoteż do nieruchomości majątku, położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 dz. pp. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Michał Gołąb c. k. Rada sądowa krajowa w Tarnowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. dr. Mieczysław Gałęcki adwokat w Tarnowie.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacji wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 11 lutego 1898 o godz. 10 przed połud. w biurze komisarza konkursowego, na którym stawie się mają wierzyciele, z dokumentami rozszerezenia ich wykazującymi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej rozszerezenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonymi były, powinni takowe do dnia 24 marca 1898 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw także zagrożonych w sądzie zgłosić i na posłuchaniu w dniu 21 kwietnia 1898 o godz. 10 przed południem odbyć się mającym, do likwidacji i do uporządkowania podać. Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w § 68 uk. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszym zaawazaniem otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom, służy prawo przez wolny wybór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacji wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać sta nowczo inne osoby, w których pokładają za ufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym Gazety lwowskiej.
Z ek. Sądu obwodowego Oddział IV.
Tarnów, 31 stycznia 1898.

Kuratele.

L. 8398 (884 2—3)
Parania z Husarów Pober włościanka z Ułazowa uznana została marnotrawczynią, kuratorem jej zamianowany Michał Szczyło.
C. k. Sąd powiatowy.
Cieszanów, 28 lipca 1897.

L. 6837 (888 2—3)
Podaje się do wiadomości, że Iwan Hanulak z Wereszycy za marnotrawnego uznany został, a kuratorem jego jest Ilko Kunińc z Wereszycy.
Z ek. Sądu powiatowego.
Janów, 17 grudnia 1897.

L. 12288 (900 2—3)
Żuć Hołod z Wulki kunińskiej uznany umysłowo chorym, a kuratorem jego ustanowiony Antoni Szczerzy z Wulki kunińskiej.
C. k. Sąd powiatowy.
Żółkiew, 17 grudnia 1897.

L. 3018 (848 2—3)
Karolinę Suską z Nowej góry uznano umysłowo chorą.
Kuratorem jest Jakób Suski z Nowej góry
C. k. Sąd powiatowy.
Krzeszowice, 15 maja 1897.

L. 1 (936 1—3)
Tekla z Niemców Warzechowa z Lubczy uznana zostaje za marnotrawną.
Kuratorem jej Antoni Warzecha z Lubczy.
C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie
Oddział I., dnia 20 stycznia 1898.

L. 2360 (946)
Dla umysłowo chorego Wasyla Lesinka ze Zbaraża ustanawia się kuratorem Lucia Danilowicza ze Zbaraża.
Zbaraż dnia 9 czerwca 1897.

Wyroki prasowe.

L. 19 (955)
W Imeny Jehu Węlyczestwa Cisar!
C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych w Lwowie riszył na podstawie §§. 489 i 493 zak. kar. i § 37 zak. pras. szezo soderzanie artykułu umieszczono w czysli 13 czasopisy „Halyczanyn“ z dnia 29 stycznia 1898 pid napysom „Polonez w lwowskim Sojmi“ mistyl w sobi znamena prowiny zloczynstwa z §. 300 zak. kar. i art. III z 17/12 1862

Nr. 8 d. zak. der. z r. 1863 i proto usprawiedlywna jest zariadena czerez c. k. Prokuratora derzawnoho kerfiskata seji czasopysy, W slidztwie toho riszenia wzbronene jest dalsze rozprostowanie toho artykułu a zabranij nakład maie buty znyszczenyj.
Lwiv, 3 lutoho 1898.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 47 (845 3—3)
Przeciw ks. Michałowi Szostkiewiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku przez dr. Iskrzyckiego adwok w Sanoku pozew o 180 zł. 29 ct.

Na podstawie pozwu z praes. 6 listopada 1897 l. 14429, została audyencya na dzień 1 marca 1898 godz. 10 przed połud. w biurze Nr. 21 wyznaczona.

Celem strzeżenia praw ks. Michała Szostkiewicza, ustanawia się pana dr. Flakowicza adwokata w Sanoku kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie ks. Michała Szostkiewicza w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział II
W Sanoku, dnia 22 stycznia 1898.

L. 893 (855 3—3)
Leżajski Sąd powiatowy zawiadamia nieobecną Antoninę Geleta recte Geleńską, że w sporze drobiazgowym Arona Fischlera peto 11 zł. 80 ct. dla niej kuratora w osobie Michała Deca ze Zmulisk ustanowił i termin do rozprawy na dzień 4 marca 1898 wyznaczył.
Leżajsk, 31 stycznia 1896.

L. 2100 (841 3—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stryku, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w r. 1898, ogłaszane będą wszelkie wpisy w rejestrze handlowym uskutecznione w Gazecie Lwowskiej, w Gazecie Wiedeńskiej (Wiener Zeitung), a wpisy do rejestrów Spółek zarobkowych i gospodarczych w Gazecie Lwowskiej i Przeglądzie prawa i administracji we Lwowie.
Stryk, 31 grudnia 1897.

L. 10 (864 3—3)
Przeciw Wojciechowi Kiezkowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Strzyżowie przez Jakóba Markowskiego pozew o 140 zł.

Na podstawie pozwu została wyznaczona w tutejszym sądzie audyencya do ustnej rozprawy na dzień 16 marca 1898 o 9 rano w biurze Nr. 1.

Celem strzeżenia praw Wojciecha Kiezka, ustanawia się pana Zygmunta Holzera c. k. rotaryusza w Strzyżowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział I.
W Strzyżowie, dnia 14 stycznia 1898.

L. 7208 (495 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Hrycka Obacza, że celem doręczenia uchwały tab. z d. 28 marca 1896 l. 2470 wydanej w przedmiocie wpisu prawa zastawu dla 90 zł. zpn. aw whl. 492 gm. Boryszkowiec na rzecz Herscha Aksehrada, ustanowiony został kurator ad actum w osobie Semena Iwasiuka z Boryszkowiec i temuż uchwała doręczona została.

C. k. Sąd powiatowy.
Mielnica, 6 sierpnia 1897.

L. 25336 (522 3—3)
C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mortka Rappaporta, iż dlań przeznaczoną ts. uchwałę z d. 1 kwietnia 1897 l. 6144, którą Abrah am Fertig zaintabulowanym został za właściciela 153200 części z 4/10 części majątności Podlesie dotąd Mortka Rappaporta własnych, doręczył ustanowionemu w tym celu kuratorowi w osobie adwokata dr. Salza w Tarnowie.
Tarnów, 30 grudnia 1897.

L. 4051 (630 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie ustanowił celem doręczenia rezolucyj z 2 lipca 1897 l. 4051 w sprawie Berla Grünasa a Maryem Grünas o intabulację prawa współwłasności do parcel gruntowych lk. 8245, 8286, i 8287 w Smolajku położonych Pańska S kielcy w 3/4 częściach a Maryi Saki ja w 1/4 części współwłasnych z whl. 156 wydzielić się mających dla niewiadomej z miejsca pobytu Maryi Sekieła kuratora w osobie Pyłypa Ferih ze Smolnika.

O czem się Maryę Sekieła celem strzeżenia swych praw zawiadamia.
Baligród, 2 lipca 1897.

L. 7200

Obwieszczenie.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 1 lutego 1898 wylosowane zostały następujące obligacye galicyjskich pożyczek krajowych:

A) XXXIX. losowanie 6% galic. pożyczki krajowej z roku 1873.

Ser. A. à 100 fl. Nr. 673 1131 1284 1352 1389 1390 1515 1573 1577 1583 1737 2106 2197 2291 3319 3333 3349 3373 3800 3835 4049 4385 4790 4414 4431 4434 4976 4981 4989 5123 5204 5285 6186 6313 6315.
Ser. B. à 300 fl. Nr. 28 34 149 210 249 274 277 292 310 345 397 400.
Ser. C. à 500 fl. Nr. 14 29 99 130 113 349 399 416 481 507 530 533 538 666 751 770 782 786 797.
Ser. D. à 1000 fl. Nr. 6 64 89 132.

B) X. losowanie 4% galic. pożyczki krajowej z roku 1893.

Ser. A. à 100 Krn. Nr. 25 171 302 1550 1611 2273 2930 2958 3207 3557 3659 3703 3728.
Ser. B. à 200 Krn. Nr. 49 285 302 413 1059 1596 1839 2063 2367 2724 2818 3493 4037 4323 4624 4784 5001 5255 5308 5422 5685 5874 5983 6056 6138 6282 6319 6364 6372 7044 7533 7968 7994 8308 8697 9148 9289 9598 9641 10062 10263 10237 10848 11227 11972 12025 12157 12812 12974 12984 13161 13561 14317 14597 15201 15488 15828 16171 16299 16565 16764 17044 17204 17248 17418 17428 17585 17598 17824 17964 18009.
Ser. C. à 1000 Krn. Nr. 187 204 677 835 929 1057 1386 1704 1835 1837 1997 2080 2749 3019 3541 3962.
Ser. D. à 2000 Krn. Nr. 160 254 447 703 837 1427 1693 1741 1783 1862 1967 2646 2880 3147 3340 3478 3573 3592 3607 4449 5340 5561 5700 5952 6011 6174 6207 6920 7641 7841 8083 8194 8434 8475 8510 8559 9022 9131 9151 10619 10987 11130 11687 12142 11721 13156 13223 13349 13559 13687 13727 13919 13931 13994 15008 15284 15397 15737 16129 16317 16576 16609 16804 16824 17232 17313 17413.
Ser. E. a 10.000 Krn. Nr. 183 302 685 969 1369 1510.

Wylosowane obligacye wypłacone zostaną w pełnej imiennej wartości dnia 1 maja 1898 za zwrotem tych obligacji i kuponów w dniu spłaty kapitału jeszcze nie zapadłych.

W razie jeżeliby wszystkie niezapadłe kupony nie zostały dołączone do obligacji wylosowanej, wartość takowych zostanie potrąconą z kapitału.

Za nadesłane obligacye i kupony przysłać będzie kasa rozryczek krajowych należytość pocztą na koszt i niebezpieczeństwo nadesłającego.

Wydział krajowy zwraca jednak uwagę, że na ekwiwalent nadesłać należy kwit wraz z obligacją, w przeciwnym razie nie będzie kasa krajowa odpowiedzialną za opóźnienie w wypłacie ekwiwalentu.

Spłata kapitału nastąpi:

We Lwowie: w Kasie krajowej (pożyczek krajowych);

w Krakowie: we filii Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem i w domu bankowym A. Mendelsburg.

w Pradze: w zakładzie „Zivnostenska Banka pro Cechy a Moravu v Praze“.

Oprócz tego będą wypłacać obligacye i kupony pożyczki krajowej z roku 1893 na rachunek funduszu krajowego następujące domy bankowe:

w Wiedniu: Unionbank.
w Pradze: Czeski Eskont Bank.
w Tryeście: Filia Unionbanku
w Berlinie: Mendelsohn et Comp., Robert Warschauer et Comp.

w Hamburgu: Norddeutsche Bank.
w Frankfurcie nad Menem: Deutsche Effecten und Wechsel Bank i Bracia Bethmann

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.
We Lwowie 1 lutego 1898.

L. 8219 (604 2—3)
Zawiadamia się nieobecnego Józefa Gnutka z Woli Wadowskiej, iż w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw małoletniemu Ignacemu Babcowi, Apolonii z Kijaków Nowakowej i Józefowi Gnutkowi pto 27 rat po 24 zł w. a. z pn. rezolucyją tus. z dnia 12 czerwca 1897 l. 5444, dozwolono egzekucyjnego oszacowania między innymi także realności whl. 37 ks. gr. gm. kat. Wola Wadowska objętej, Józefa Gnutka własnej, iż kuratorem dlań ustanowiono dr. Orlińskiego adw. w Radomyślu, któremu tę rezolucyję doręcza się.

C. k. Sąd powiatowy.
Radomyśl, dnia 11 września 1897.

L. 13221 (896 2—3)
Zawiadamia się niewiadomą z życia i miejsca pobytu Itte ze Sprecherów Emerową, że Abraham Silber i spółn. wniesli przeciwko niej pozew o uznanie ich za właścicieli realności whl. 39 ks. gr. gm. Ropczyce objętej

Kundmachung.

Der Landesaussschus des Königreiches Galizien und Lodomerien sammt dem Grossherzogthume Krakau macht hiemiet bekannt, dass bei der am 1. Februar 1898 vorgenommenen Verlosung, folgende Schuldverschreibungen der galizischen Landesanlehen zur Rückzahlung gezogen wurden:

A) XXXIX. Ziehung des 6% galiz. Landesanlehens vom Jahre 1873.

Ser. A. à 100 fl. Nr. 673 1131 1284 1352 1389 1390 1515 1573 1577 1583 1737 2106 2197 2291 3319 3333 3349 3373 3800 3835 4049 4385 4790 4414 4431 4434 4976 4981 4989 5123 5204 5285 6186 6313 6315.
Ser. B. à 300 fl. Nr. 28 34 149 210 249 274 277 292 310 345 397 400.
Ser. C. à 500 fl. Nr. 14 29 99 130 113 349 399 416 481 507 530 533 538 666 751 770 782 786 797.
Ser. D. à 1000 fl. Nr. 6 64 89 132.

B) X. Ziehung des 4% galiz. Landesanlehens vom Jahre 1893.

Ser. A. à 100 Krn. Nr. 25 171 302 1550 1611 2273 2930 2958 3207 3557 3659 3703 3728.
Ser. B. à 200 Krn. Nr. 49 285 302 413 1059 1596 1839 2063 2367 2724 2818 3493 4037 4323 4624 4784 5001 5255 5308 5422 5685 5874 5983 6056 6138 6282 6319 6364 6372 7044 7533 7968 7994 8308 8697 9148 9289 9598 9641 10062 10263 10237 10848 11227 11972 12025 12157 12812 12974 12984 13161 13561 14317 14597 15201 15488 15828 16171 16299 16565 16764 17044 17204 17248 17418 17428 17585 17598 17824 17964 18009.
Ser. C. à 1000 Krn. Nr. 187 204 677 835 929 1057 1386 1704 1835 1837 1997 2080 2749 3019 3541 3962.
Ser. D. à 2000 Krn. Nr. 160 254 447 703 837 1427 1693 1741 1783 1862 1967 2646 2880 3147 3340 3478 3573 3592 3607 4449 5340 5561 5700 5952 6011 6174 6207 6920 7641 7841 8083 8194 8434 8475 8510 8559 9022 9131 9151 10619 10987 11130 11687 12142 11721 13156 13223 13349 13559 13687 13727 13919 13931 13994 15008 15284 15397 15737 16129 16317 16576 16609 16804 16824 17232 17313 17413.
Ser. E. a 10.000 Krn. Nr. 183 302 685 969 1369 1510.

Die ausgelosten Schuldverschreibungen werden am 1 Mai 1898 gegen Rückstellung derselben und der am Zahlungstermine noch nicht fälligen Coupons im vollen Nennwerthe eingelöst.

Der Werth der etwa fehlenden Coupons, wird bei der Einlösung der Schuldverschreibung in Abschlag gebracht werden.

Für die der Landeskasse übersendeten Schuldverschreibungen und Coupons, wird dieselbe mittelst Post auf Kosten und Gefahr des Übersenders die Baarschaft übermitteln.

Der Landesaussschus macht aber aufmerksam, dass den verlostten Schuleverschreibungen die Quittungen beigefügt werden sollen im widrigen Falle nimmt der Landesaussschus keine Verantwortung für die Verspätung in der Auszahlung der Rückerstattungsbeträge.

Die Einlösung der ausgelosten Schuldverschreibungen erfolgt:

in Lemberg: bei der Landes-Anlehenkasse.

in Krakau: bei der Filiale der Landesbank des Königreiches Galizien und Lodomerien sammt dem Grossherzogthume Krakau; und bei der Bankfirma A. Mendelsburg.

in Prag: bei der Anstalt „Zivnostenska Banka pro Cechy a Moravu v Praze“.

Ausserdem werden auf Rechnung des gal. Landesfondes die Schuldverschreibungen und Coupons der Landesleihe vom Jahre 1893 folgende Bankhäuser einlösen:

in Wien: die Unionbank.
in Prag: Böhmisches Escompte Bank.
in Triest: Filiale der Unionbank.
in Berlin: Mendelsohn & Comp., und Robert Warschauer & Comp.

in Hamburg: die Norddeutsche Bank
in Frankfurt a. M.: die Deutsche Effecten und Wechselbank und Gebrüder Bethmann.

Vom Landesaussschusse des Königreiches Galizien und Lodomerien sammt dem Grossherzogthume Krakau.
Lemberg, am 1 Februar 1898.

i t. d. z pn. w załatwieniu którego ustanowiono dla niej kuratora ad actum adw. dr. Strowskiego i wyznaczono termin na dzień 21 lutego 1898 r. o godz. 9 rano.

Wzywa się zatem by potrzebne środki do obrony temuż kuratorowi udzieliła lub innego zastępcę sobie obrała.

C. k. Sąd powiatowy.
Ropczyce, 23 grudnia 1897.

L. 15943 (679 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie w sprawie doręczenia Michałowi Nakonecznemu tus. uchwałę z d. 31 lipca 1897 l. 6348 ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Michała Nakonecznego kuratorem ad actum ek. notaryusza Zdzisława Więckowskiego w Radziechowie.

Michała Nakonecznego wzywa się, aby wymienionemu kuratorowi swe miejsce zamieszkania podał, albo innego pełnomocnika sądowi przedstawił.

Radziechów, 26 października 1897.

- (871) 6802 (603 2-3)
Cesarsko-królewski Sąd powiatowy zawiadania niewiadomą z miejsca pobytu Katarzynę Strycharz córkę Wojciecha z Wampierzowa, iż Zakład kredytowy włościański w likwidacji we Lwowie, wniósł przeciw niej i innym prośbę de praes. 24 marca 1897 l. 2986 o egzekucyjne oszacowanie całego ciała wchl. 139 księgi gruntowej gminy katastralnej Wampierzów objętego, masy spadkowej Wojciecha Strycharza własnego i połowy ciała hipot. wchl. 137 tej samej księgi objętego, masy spadkowej sp. Wojciecha Strycharza własnej, a to celem zaspokojenia 3 rat po 12 zł. i reszty kapitału 33 zł. 44 ct. w a zpn, iż kuratorem dla niej ustanowiony został Józef Sypek przełożony gminy w Wampierzowie, któremu winna potrzebnych środków do obrony swych praw udzielić, lub innego pełnomocnika sądowi wymenić.
Radomyśl, dnia 30 sierpnia 1897.
- L. 25496 (659 2-3)
C. k. Sąd krajowy karny we Lwowie zawiadania niniejszem, że w depozycie sądowym znajdują się następujące z kradzieży pochodzące rzeczy i gotowe pieniądze niewiadomych właścicieli, jako to:
25496/96. nikiowy zegarek z niklowym łańcuszkiem i wisiorkiem z złotej blachy;
11677/96. diament oprawiony w rączkę do rżnięcia szkła i 2 większe klucze;
22600/96. sześć tomików biblioteki Engelharna (Engelharns allgemeine Roman Bibliothek) 1 tom powieści „Marta“ Elizy Orzeszkowej, jeden rocznik „Wiek młody“ jeden tom Göthego „Gedichte von W. von Goethe“ i 1 tom polsko-niemieckiego słownika kieszonkowy dr. Augusta Nussbacha, łańcuszek tombakowy do zegarka i para tombakowych szpilek;
662/97. dwie złote ślubne obrączki;
278/97. surdut, spodnie, spodnie w paski, damski kaftanik, spodnica, obrus, chustka, krawatka ze szpilką, chustka z frendzlami i pięć mniejszych a trzy większe kawalki perkalu;
25073/96. złota sylwetka owalna po jednej stronie z niebieską amalią;
26691/95 16 zł. 15 ct pochodzące ze sprzedaży konia u Markusa Starkmana przydybanego;
2811/97. 24 zł. 90 ct pochodzące z publicznej sprzedaży 30 klg. pszenicy, 170 klg. jęczmienia i 13 motków przedziwa;
9892/97. trzy łyżeczki z chińskiego srebra;
17173/85. para złotych kolczyków wart. 2 zł. 50 ct.;
24595/97. syfon z złotego szkła;
17337/97. srebrny zegarek podwójnie kryty z dwoma krótkimi łańcuszkami, dwoma wisiorkami złotymi i piszczałką;
16881/97. ośm sznurków kora i;
15179/97. srebrny zegarek z łańcuszkiem metalowym;
14957/97 3 ręczniki niciane z czerwonymi szlakami i literami S. A., 2 ręczniki barasowe białe, obrus i 6 serwetek nicianych niebieskich, 9 par skarpetek bawełnianych złotych, 2 pary skarpetek bawełnianych siwych, 12 nożów i 12 widelców z czarnymi kościanymi trzonkami, 160 tabliczek różnokolorowych nici w blaszanej puszcze, 6 paczek nici różnokolorowych w tabliczkach, żelazko do prasowania białizny (na węgiel niklowe), lusterko na drzewie nalepione, grube z klasurą, czapka barankowa, czarna krymska, koszula Jägerowska, 6 kaftaników bawełnianych męskich, para rękawiczek białych do prania męskich;
9591/97. złoty łańcuszek męski fasonu: „Panner“ wartości 30 zł., złoty łańcuszek mogący służyć jako branzoletka wartości 15 zł. siedm srebrnych pierścionków wartości 1 zł. 30 ct., dwa złote pierścionki z koralami wartości 10 zł., dwa pozłacane serduszka wartości 1 zł.;
25845/97. srebrny wisior połączony, składający się z krzyżyka, kotwicy i sreca, spojonych połączonym ogniwem;
24847/97. 6 łyżeczek srebrnych różnej wielkości i form wartości po 10 ct.;
3 łyżeczki posrebrzane różnej wielkości i formy wartości po 40 ct.;
1 widelce srebrny wartości 40 ct., jeden kubek srebrny grawirowany i oxydowany wartości 1 zł., jedna solniczka metalowa bez wartości, 1 cygarniczka bośniackiej roboty, drewniana nabijana srebrem z przypawionym bursztynem wartości 50 ct., 1 nóż i 2 widelce niklowane mosiężne bez wartości, 6 serwetek zupełnie nowych i 1 obrus z niebiesko-brunatnym szlakiem, 1 biały ręcznik, 1 zupełnie biały obrus.
Vr. X 2636/97. 497/98/27. 1 para złotych skórzanych rękawiczek.
Wzywa się tedy niewiadomych właścicieli, aby w przeciągu jednego roku od dnia trzeciego obwieszczenia tego edyktu w dzienniku „Gazety Lwowskiej“ licząc swoje prawa własności przed sądem udowodnili, w przeciwnym bowiem razie wyci poszczególnione przedmioty jako przypadłość traktowane będą.
Lwów, dnia 22 stycznia 1898.
- L. 5577 (633 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie, ustanowił celem doręczenia rezolucji z 12 lipca 1896 l. 4219 w sprawie Towarzystwa Zaliczkowego w Lisku przeciw Iwanowi i Julii Ozymir, Iwanowi Jacków i Fedorowi Praszczak o intabulację egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 84 zł. 67 ct. z pn., w stanie biernym realności lwh. 51, 58, 60 i 15 ks. gr. gm. Nowosiółki dla niewiadomego z miejsca pobytu Fedora Praszczaka z Nowosiółek, kuratorem Macieja Podkul z Nowosiółek.
O czym się Fedora Praszczaka celem strzeżenia praw swych zawiadania.
Baligród, 30 sierpnia 1897.
- L. 7922 (678 2-3)
Niewiadomą z miejsca pobytu Maryannę ze Żelazów Hołota wzywa się, aby do spadku po s p Stanisławie Żelazie dnia 15 stycznia 1896 w Niedzieliskach z pozostawieniem siedmiu rozporządzeń ostatniej woli zmarłym, w przeciągu jednego roku i sześciu tygodni od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie Lwowskiej, się zgłosiła, w przeciwnym bowiem razie spadek ten z ustanowionym dla niej kuratorem Stanisławem Żelazem pertraktowany zostanie.
C. k. Sąd powiatowy.
Radłów, dnia 4 listopada 1897.
- L. 5396 (634 2 3)
C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie, ustanowił celem doręczenia rezolucji z dnia 20 lipca 1896 l. 4220 w sprawie Towarzystwa Zaliczkowego w Lisku przeciw Filipowi i Katarzynie Chałanycz, Jurkowi Łuczko i Franciszkowi Olszaniickiemu o intabulację egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 113 zł. z pn. w stanie biernym realności 11, 164 i 131 gminy Żernicy wyzna dla niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Olszaniickiego z Żernicy wyżnej kuratorem Piotra Kowika z Żernicy wyżnej.
O czym się Franciszka Olszaniickiego celem strzeżenia praw swych zawiadania.
Baligród, 30 sierpnia 1897.
- L. 3287 (675 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Przeworsku zawiadania niewiadomych z miejsca pobytu Katarzynę i Jakóba Golisów, że celem doręczenia przeznaczonej dla nich tus. rezolucji z dnia 13 sierpnia 1893 l. 6411 dozwalającej wpisu egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 55 zł. w. a. z pn. w stanie biernym realności lwh. 327 k. gr. gm. kat. Kańczuga objętej tyczeń Katarzyny i Jakóba Golisów własnej ustanowiono dla nich kuratora w osobie adw. dr. Bolesława Zborowskiego w Przeworsku.
Wzywa się zatem Katarzynę i Jakóba Golisów, aby albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków obrony udzielił, lub innego pełnomocnika sobie uzanowali i o tem sądowi w należytych czasie donieśli, ileż z zaniedbania tego wyniknąć mogące skutki szkodliwe, sami sobie przypiszą.
C. k. Sąd powiatowy.
Przeworsk, 15 kwietnia 1896.
- L. 10937 (665 2-3)
C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadania Jerzego Gaskiel, że przeciw niemu wniosła c. k. Prokuratora Skarbu we Lwowie, imieniem Zgromadzenia Sióstr miłosierdzia we Lwowie, pozew de praes. 30 lipca 1897 l. 10937 o uznanie prawa żądania wypłaty zapisu 500 zł. m. k. za zgaste i nie-należne.
Gdy miejsce pobytu Jerzego Gaskiel nie jest znane, ustanowiony został celem zastępowania go w rzeczonym sporze kuratorem adwokat dr. Aleksandrowicz, ze substytucją adwokata dr. Justyna Witza w Samborze i pozew ustanowionemu kuratorowi celem wniesienia pisemnej obrony imieniem Jerzego Gaskiel, został doręczony.
Wzywa się zatem Jerzego Gaskiel, ażeby kuratorowi potrzebnych do obrony środków dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał i sądowi oznajmił, w przeciwnym bowiem razie, skutki z zaniedbania wyniknąć mogące, sam sobie przypisze.
Sambor, 25 września 1897.
- L. 11493 (895 2-3)
Nieobecnego i niewiadomego z miejsca pobytu Wolfa Schwarz zawiadania, że przeciw niemu wniósł Juda Schmidt pozew drobiazgowy o zapłatę kwoty 19 zł. 20 ct. w załatwieniu którego termin do rozprawy na dzień 19 lutego 1898 godz. 9 rano wyznaczono a dla nieobecnego kuratorem Ludwika Miąsika c. k. notaryusza z Rozwadowa ustanowiono.
C. k. Sąd powiatowy.
Rozwadów, dnia 20 grudnia 1897.
- L. 32 (893 2-3)
Przeciw Filipinie z Andrusiewiczów Pikulskiej której miejsce pobytu jest nieznanie wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Nadwórnie przez Motia Heckerlinga pozew o uznanie prawa własności parcel gr. l. kat. 1489 i 1487/2 gm. Pasieczna.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 15 lutego 1898 godz. 9 przed południem w tut. sądzie biuro II.
Celem strzeżenia praw p. Filipiny z Andrusiewiczów Pikulskiej ustanawia się p. dr. Karola Barucha adw. w Nadwórnie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonym sporze na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy. Oddział II.
W Nadwórnie, dnia 18 stycznia 1898.
- L. 80008 (562 2-3)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wiadomo czyni, iż wskutek nakazów zapłaty do l. 71925, 71924 i 71926, tudzież prośby Andrzeja Makowieckiego do l. 81008 przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Piotrowi Michońskiemu, kuratora dla tegoż niewiadomego w osobie p. adw. dr. Felda z zastępstwem adw. dr. Chiegera się ustanawia.
Wzywamy niniejszym edyktem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Piotra Michońskiego, aby w należytych czasie u ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobie albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swych praw stosownych środków użył, ileż z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki, sam sobie przypisze.
Lwów, dnia 31 grudnia 1897.
- L. 21572 (953)
Na skutek prośby koncesjonaryusza kolei Lwów-Kleparów-Janów de praes. 7 kwietnia 1897 l. 7543 c. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie zarządza w myśl §§ 18, 20 i 34 ustawy z dnia 19 maja 1874 l. 70 Dz. p. p. dochodzenia celem dokładnego rozpoznania i wyznaczenia gruntów kolejowych, w dalszym zaś ciągu wydzielenia takowych z odnośnych ciał hipotecznych. względnie wykazów hipotecznych i wpisanie takowych jako wolnych od ciężarów hipotecznych do I. działu karty stanu majątkowego księgi kolejowej dla kolei Lwów-Kleparów-Janów utworzonej.
Wskutek tego dochodzenia ogłasza się edykt na przeciąg trzech miesięcy i wzywa w myśl § 22 powołanej ustawy wszystkich tych interesowanych, którzyby żądaniem przyniesienia gruntów kolejowych do wykazu hipotecznego dla kolei tej prowadzonego czuli się pokrzywdzeni lub w prawach swych ukróconymi, aby się do sądu tut. zszego w terminie w tymże edyktie ogłoszonym od dnia obwieszczenia takowego do dnia 24 lutego 1898 włącznie godz. 10 przedpołud. tem pewniej zgłosili, ileż po upływie tego terminu rozszczenia ich uwzględnione nie będą (§. 25 powołanej ustawy)
Wedle treści tej prośby uzupełnionej podaniem de praes 18 października 1897 l. 2 572 które interesowani w tut. sądzie rejestraturze z odnośnymi allegatami przejrzeć mogą, nabyte na cele ścisła kolejowa linia Lwów-Kleparów-Janów w gminie katastralnej Rzęśna polska grunta, które zostaną z posiadłości poprzednich właścicieli wyłączone z odnośnych wykazów hipotecznych i odpisane i do kolejowego wykazu hipotecznego dla kolei Lwów-Kleparów-Janów utworzonego, wolne od ciężarów hipotecznych wpisane.
O tem zawiadania się interesowanych przez jednorazowe umieszczenie tego edyktu w urzędowej Gazecie lwowskiej, przez przybicie za kratkami sądowymi i w urzędzie gminnym w Rzęśni polskiej, oraz nadaniem się, że prawa rzeczowe, któreby na gruntach powyższych przeciw poprzednim posiadaczom w dniu obwieszczenia edyktu przez przybicie na gmachu sądowym lub po tymże dniu nabyte zostały, nie będą uwzględnione przy wpisywaniu tychże do gruntów do księgi kolejowej i takie prawa rzeczowe o tyle tylko skutek prawny mieć mogą o ile grunta te nie zostały w księgę kolejową wpisane.
Lwów, dnia 20 listopada 1897.
- L. 9251 (938)
C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadania niewiadomych z miejsca pobytu Gerschona i Mindę Scheinmanów z Sokołowa że Mojżesz Pomranz wniósł przeciw nim skargę o 2 zł. z pn., wskutek której kuratorem dla nich Mojżesz Ostera w Sokołowie zamianowano i do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 25 lutego 1898 o 9 godz. rano wyznaczono.
Sokołów, 8 października 1897.
- L. 10898 (939)
C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadania niewiadomego z życia i miejsca pobytu Michała Chorzępę, że Dawid Pomranz, wniósł przeciw niemu skargę o 14 zł. 30 ct. z pn., wskutek której kuratorem dla niego Jana Sowę z Sokołowa zamianowano i do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 15 lutego 1898 o godz. 9 rano, wyznaczono.
Sokołów, dnia 29 listopada 1897.
- L. 12 (933 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Muszynie zawiadania niewiadomego z miejsca pobytu Jana Trzyszczyły, iż dla niego ustanowił kuratora w osobie Jana Arleta notaryusza z Muszyny w sprawie zaintabulowania egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 4 zł. 60 ct. z pn. na realności lwh 307 w Muszynie, Jana Trzyszczyły własnej na rzecz Szmula Klausnera.
Muszyna, dnia 15 lipca 1891.
- L. 8904 (929 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str., zawiadania niewiadomego z miejsca pobytu Rafaela Meizelesa, że w sporze Anny Harasiuk przeciw Mikołajowi Skipeczak i spółn o oddanie parceli bud 101/2 i gr 232/2 w Dobrotworze pozwani zapowiedzieli mu spór, że dla niego kuratorem Konstantego Sobjkiewicza w Dobrotworze ustanowiono i że w celu wniesienia przezeń oświadczenia na powyższe zapowiedzenie wyznacza się termin na dzień 10 stycznia 1898 o godz. 9 rano
Rzeczą jego jest tedy udzielić kuratorowi potrzebnych wyjaśnień, lub ustanowić w celu obrony swych praw osobnego pełnomocnika.
Kamionka str., 6 grudnia 1897.
- Zl. C. III. 20/98. (924 1-3)
Wider Wilhelm Kolinger, Thonwaaren-erzeuger, zulezt in Lipnik wohnhaft, dessen Aufenthalt unbekannt ist, wurde bei dem k. k. Bezirks-Gerichte in Biala von Franz Schlee, Kaufmann in Biala, durch Dr. Johann Rosner, Advocat in Biala, wegen 313 fl. 19 kr. s. N. G. eine Klage angebracht. Auf Grund der Klage wurde die erste Tagsatzung für 3-ten März 1898. Vormittags 9 Uhr, bei diesem Gerichte, Zimmer Nr. 17, angeordnet.
Zur Wahrung der Rechte des Herrn Wilhelm Kolinger, wird Herr Dr. Johann Cieszyński, Advocat in Biala, zum Curator bestellt.
Dieser Curator wird den Beklagten in der bezeichneten Rechtssache auf dessen Gefahr und Kosten so lange vertreten, bis dieser entweder sich bei Gericht meldet oder einen Bevollmächtigten namhaft macht.
K. k. Bezirks-Gericht. Abtheilung III.
Biala, am 2 Feber 1898.
- L. 24038 (933 1-3)
W sporze drobiazgowym Debory Nussgasser przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Hendli Brünnner pto 68 zł. w a z pn zawiadania się niewiadomą z miejsca pobytu pozwaną Hrodle Brünnner, że dla niej kuratorem dr. dr. Mütz w Tarnowie ustanowiono a na skargę de pr. 5 listopada 1897 l. 34038, termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 3 marca 1898 wyznaczony został.
C. k. Sąd powiat. miej. deleg.
Tarnów, dnia 27 grudnia 1897.
- L. 12317 (676)
C. k. Sąd powiatowy w Przemyslanach zawiadania niewiadomego z miejsca pobytu i życia Józefa Romanowskiego Wojciecha i Agatę Sepuła, że celem doręczenia im uchwały z 2 sierpnia 1895 l. 9726 którą dozwolono intabulację prawa własności do wchl 680 gminy Borszów na rzecz Mijera Szwarz ustanowiono kuratora ad actum w osobie pana adw. dr. K hla.
Przemyslan, 13 listopada 1896.
- L. 13071 (578 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce zawiadania niewiadomego z miejsca pobytu Chaima Herscha z Heiden, że dla niego w sprawie Herscha Zimmera przeciw Chaimowi Herschowi zim Heiden pto 49 zł kuratora w osobie Jude Bamałta ustanawia się, i że termin do rozprawy na dzień 11 marca 1898 o godzinie 9 rano się wyznacza.
C. k. Sąd powiatowy.
Bóbrka, 20 grudnia 1897.
- L. 15309 (574 1-3)
C. k. Sąd powiatowy miej. dlę. w Sanoku zawiadania niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Dąbrowskiego, że powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku w sprawie egzekucyjnej przeciw niemu pto 127 zł. 44 ct. zpn wniósł prośbę o dozwolenie egzekucji realnej i m-blarnej, że dlań ustanowiono kuratora w osobie dr. Flakowicza adwokata w Sanoku.
Sanok, 6 grudnia 1897.
- L. 8454 (677)
C. k. Sąd powiatowy w Przemyslanach zawiadania niewiadomego z miejsca pobytu i życia Jakóba Finka, że celem doręczenia mu uchwały z 31 marca 1895 l. 4567 którą dozwolono intabulację prawa własności do ciała hip. l. 127 w Krosienku na rzecz Mijera Schwarz ustanowiono kuratora ad actum w osobie pana adwokata dr. Schenkera z Przemyslan.
Przemyslan, 13 sierpnia 1896.

Ślubne jedwabie 65 ct.

do 14 zł. 65 ct. za metr — z moich własnych fabryk.

Również czarne, białe i kolorowe jedwabie Henneberga od 45 ct. do zł. 14 65 za metr — gładkie, prążkowane, wspaniałe ornamentowane, adamaszki itd. (ok. 240 rozm. gatunków i 2000 rozm. kolorów i deseni). Na suknie i bluzki z fabryki. Dla prywatnych przesyłki franko i celone.

Próbki wysyła odwrotną pocztą.

Podwójna porta pocztowa do Szwajcaryi.

G. Henneberga fabryki jedwabiu w Zurychu (c. k. dostawca nadw.)

Poleca się bandel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Orobne ogłoszenia

od wyrazu petitam centa, tustym petitam dwa centy.

Lekeye szermierki na palasze i florety. Warunki bardzo przystępne. Blizszych szczególow udzieli „Kantor Słowa Polskiego“ Pasaż Hausmana 9.

Białe bieliznę do szycia przyjmuje się Rynek 29 III p. drzewi 10

Obora zarodowa rasy S menthal ma na zbyciu bydło rozplodowe: krowy, jałówki i cielice. Adres: Zarząd dóbr Kamionka-Lipnik. 152

Wokropnej nędzy pozostaj- familia M. z 7ciem dzieci, 27 Zamarstynów.

ARTUR KOSCICKI

(SYRIUSZ) 842

Lwów, ulica Zamarstynowska 1. 11 (dom własny), ul. Trzeciego Maja 1. 2

poleca 18

Wyborne kawy wprost z Ameryki pół kl. od 75 ct.

Najlepsze herbaty pół kl. od 1 zł 50 ct.

Koniak kuracyjny butelka od 1 zł 80 ct.

Najlepszy rum 1/3 litry od 1 zł. 20 ct.

Kakao holenderskie pół kl. 1 zł 99 ct.

Najtanszy skład towarów

optycznych i mechanicznych

B. KOPERNICKIEGO

we Lwowie, plac Halicki liczb 1



poleca po cenach najtanszych okulary, ewikle, y, lornety, barometry, ciepłomierze, mikroskopy, lupy kompas, taśm, mierz, raseargi i t. p. Urządzenie dzwonów elektrycznych. Zamówienia z prowincji załatwia punktualnie odwrotną pocztą. Wszelkie naprawy najtanszej i najwchlej 32

Cukiernia

Józefa Brzeziny

we Lwowie, ul. Hetmańska 12

poleca 63

ciasta, torty, herbatniki, pianki, cukry deserowe, owoce smażone, francuskie i krajowe, karmelki, pomadki, czekolade Sucharda.

Zamówienia miejscowe i na prowincję wykonywa jak najstaranniej i w ściśle oznaczonym czasie.

Mężczyźni

najnowszy bardzo ważny wynalazek przeciw słabości męskiej. Przez lekarzy najlepiej polecany. Prospekt w kopertach po 20 ct. w markach J. AUGENFELD, c. k. właściciel przwileju, Wiedeń IX, Türkenstrasse 4. 14

Do „Gazety Lwowskiej“

OGŁOSZENIA

przyjmuje wyłącznie

Ajencya dzienników i ogłoszeń Pasaż Hausmana 9.

Pudr książęcy

przyjemnie przylega do twarzy, nadaje piękną utonającą białość i jest wspaniałym środkiem do wy-

gładzenia i upiększenia twarzy. — Pudełko małe pudru białego 50 ct., całe 1 zł z tabedzikami 1 zł. 50 ct. Różowy dla blondynek i kremowy dla szatynek i brunek małe pudełko po 70 ct., większe po 1 zł 20 ct., z tabedzikami 1 zł 60 ct.

J. Ichnatowicz

Lwów, sklepy własne: ul. Kopernika 3 ul. Halicka 11 KRAKÓW Sukiennice 20. CZERNIOWCE Rynek 3 PRZEMYSŁ ul. Fr. Niezłaska 24.

Lwowskie Towarzystwo akcyjne browarów

sprzedaje od 15 stycznia b. r. **piwo butelkowe** równające się co do smaku i jakości przednim gatunkom piwa zagranicznego:

a) **marcowe** półlitrowe butelki po ct. 10.

b) **Salwator** półlitrowe butelki po ct. 11, $\frac{2}{10}$ litrowe po ct. 8.

c) **czarny bok** półlitrowe butelki po ct. 14, $\frac{3}{10}$ litrowe po ct. 11.

we Lwowie bezpłatna dostawa do domu, począwszy od 10 butelek.

Na prowincję wysyła się piwo począwszy od 50 butelek.

UWAGA. Dla zapobieżenia wszelkim pokatnym nadużyciom, napędza się pod własną kontrolą oryginalne butelki z wyciśniętym napisem: **Lwowskie Towarzystwo akcyjne browarów**, który to napis znajduje się także wraz z protokołowaną marką ochronną na korkach, kapslach i opaskach.

Główny skład i zastęstwo butelkowego piwa Lwowskiego Towarzystwa akcyjnego browarów objął **p. S. Wieser**, przy ulicy Sykstuskiej 1. 14, telefon nr. 149. 145

dokład uprasza się przesyłać wszelkie łaskawe zamówienia.

Zamówienia z prowincji przyjmuje także **Centralne biuro Towarzystwa we Lwowie**, ulica Kleparowska 1. 8.

Ostrzega się

przed nabyciem książeczki wkładowej Nowosądeckiej Kasy Oszczędności nr. 15420 na kwotę 600 zł odiewanej na imię D. Wisła Kleina wystawionej jako kuzartart'skiej.

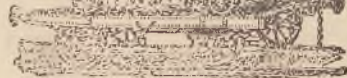
Nowy Sącz, dnia 6 lutego 1898.

D. rek-wa. 170

CARO i JELLINEK

Lwów,

ul. Jagiellońska 22.



Przeprowadzenia w patentowanych wozach, uchylających potrzebę opakowania koleją, okrętem, drogą kołową także w miejscu

Caro i Jellinek

spedytorzy

Lwów ul. Jagiellońska 22

Telefon 408. 18

Budapeszt. *Arany Janos* utca 34.

Wiedeń I., Borsgasse 9.

Słabość męska

skutki szerególniej tajnych grzechów młodości oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewno i trwale usunąć, poucza jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka ilustrowana:

Dr. Retau'a

Ochrona własna

Cena wydania polskiego zł. 1.

Cena wydania niemieckiego zł. 2.

Tysiąc znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracji w książce tej zaleconej, zupełną swą siłę męską odzyska. Za nadstaniem franko nalożytości, otrzyma się książkę w kopercie franko przez magazyn R. F. Biercy w Lipsku (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkt 34 [w Niemczech]). 15

Wszędzie do nabycia!

PALCIE TUTKI NIEMOJOWSKIEGO!

Wszędzie do nabycia!

Ciągnięcie pojutrze.

Arcyksięcia Eugeniusza pomnikowe losy.

Ciągnięcie 11 lutego.

Główna wygrana **75.000 koron.**

Losy po 50 ct. w. a.

M. Jonasz — Kitz i Stoff — M. Klarfeld — Kormann i Feigenbaum — Gustaw Max — Samuely i Landauer — Schellenberg i Kreysler — Aug. Schellenberg i Syn — Sokal i Lilien — Jakób Siroh. 62

Handel kawy, herbaty i wina

EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie, plac Maryacki 1. 10

poleca najlepsze gatunki

KAWY

o smaku czysto aromatycznym, które rozsyła franko opłacone do każdej stacyi pocztowej $\frac{2}{3}$ kilogr. w woreczku

PORTORICO	zł. 9.—	$\frac{1}{2}$ kilogr.	zł. —.90
CUBA gruboziarnista	9.50	" "	—.96
CEYLON zielona	10.—	" "	1.—
" "	10.40	" "	1.04
" " przednia	10.75	" "	1.08
" " gruboziarnista	10.75	" "	1.08
" " perłowa	10.75	" "	1.08
MOCCA arabska bardzo aromatyczna	10.75	" "	1.08
JAWA złota	10.75	" "	1.08

UWAGA. Kawa Mocca arabska sama, używa się tylko na czarną kawę, zaś na białą kawę potrzeba używać z Ceylonem lub Jawa. Jeżeli używa się kawy gatunki mieszane, wówczas należy każdy gatunek oddzielnie upalić.

Opakowanie nie liczy się. 21

Zamówienia z prowincji załatwia się odwrotną pocztą

Ogólne Zgromadzenie

zwykle i doroczne Członków Towarzystwa zaleczkowego w Dukli, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, odbędzie się dnia 18 lutego 1898 o godzinie 11 przed południem w lokalu Towarzystwa przy ulicy Krakowskiej. Do tego zgromadzenia są dopuszczeni tylko ci Członkowie Towarzystwa, którzy przy wstępie do sali wykażą się książeczką wkładową Towarzystwa na wpłacony pełny udział.

Porządek czynności:

1. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za rok 1897.
2. Sprawozdanie komisji rewizyjnej i wnioski tejże co do przyjęcia rachunków i udzielenia absolutoryum.
3. Wniosek Rady nadzorczej co do rozdziału czystego zysku.
4. Wybór członków Rady nadzorczej w miejsce ustępujących.
5. Zatwierdzenie wyboru jednego dyrektora i jego zastępcy.
6. Zmiana statutu.
7. Sprawa podatku rentowego.

Dukla, dnia 6 lutego 1898.

175

Rada nadzorcza:

Fl ryan Minkusiewicz, sekretarz.

Adam Męński, prezes.



Najkompletniej czysty i nieszkodliwy leczy

We 48 GODZIN

najpocześniejsze rzeźączki, co dawniej wymagało kilka tygodni czasu przez użycie kopaiwy, kuby, past z opiatami i szprycowań.

We wszystkich aptekach.

We Lwowie w aptekach: Mikolski, Kozłowski, Krzyżanowski, Ebrbara, Buekera i Sklepińskiego 51